

Puls

regionu

Apetyty podróżnych wymusiły rewolucję

▼ **REGION.** W jak komfortowych warunkach przebiega podróż najnowszym nabytkiem Kolei Dolnośląskich zdążyli się przekonać dziennikarze biorący udział w testowym kursie. W tym tygodniu do nowoczesnych pociągów przewoźnik zaprosił także swych pasażerów, a zwłaszcza podróżujących na dalszych trasach. Nowoczesne Impulsy wyposażone są m.in. w wewnętrzne biletomaty, defibrylatory i rozsuwane fotele.

STR. 10-11



FOT. JOANNA MICHALAK

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Trzecia siła



FOT. GRZEGORZ KUBERA

▼ **KRAJ.** Ponad pół tysiąca uczestników zgromadziła I Ogólnopolska Konwencja Ruchu Samorządowego Bezpartyjni. Na spotkanie do Tarnowa Podgórnego, w przedostatnią sobotę września, przybyli przedstawiciele samorządów ze wszystkich zakątków kraju, w tym także najważniejsi działacze Dolnośląskiego Ruchu Samorządowego z marszałkiem województwa Cezarym Przybylskim i jego zastępcą Jerzym Michalakiem na czele. Koalicja Bezpartyjnych Samorządowców i DRS, choć ci drudzy wciąż jeszcze unikają jednoznacznych określeń, jest już faktem.

STR. 3

Puls Regionu

TŁUMY NA ZŁOCIE EWY FARNEJ

2



FOT. RSC

▼ **LUBIN.** Szósty zlot fanów piosenkarki zgromadził setki jej miłośników. Dotąd takie spotkania organizowane były w Złotoryi, tym razem – po raz pierwszy – zjazd odbył się w Lubinie, gdzie w sobotni wieczór gwiazda dała również koncert z udziałem Eweliny Lisowskiej i Kaena.

TO BYŁ IMPULS

8



FOT. JOANNA MICHALAK

▼ **JAWOR.** Przed Sądem Okręgowym w Legnicy ruszył proces w sprawie bulwersującej zbrodni, do której doszło na początku tego roku przy ul. Zamkowej. Spodziewająca się dziecka jaworzanka została uduszona szalikiem przez swego partnera. Jedną z przyczyn zabójstwa okazała się zazdrość mężczyzny.

#NIE IDE SAM

15.10 g. 15:30

STADION ZAGŁĘBIA

STADION ZAGŁĘBIA, LUBIN, UL. SKŁODOWSKIEJ - CURIE 98

bilety.zaglebie.com

ZABRZE

ZAGŁĘBIE LUBIN SA

LEK

EKSTRAKLASA

WICAR

RADIO TAXI LEGNICA

m.wicartaxi.pl

► komfort

► uczciwość

► płatność kartą

► e-faktoring

726 71 71 71

Tłumy na zlocie Ewy Farnej

➤ **LUBIN.** Przyjechali z całej Polski i Czech. Szósty zlot fanów piosenkarki zgromadził przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej setki miłośników tej artystki.

Dotąd te spotkania organizowane były w Złotoryi, tym razem – po raz pierwszy – zjazd odbył się w Lubinie, gdzie w sobotni wieczór gwiazda dała koncert z udziałem Eweliny Lisowskiej i Kaena.

Podczas zlotu był czas na rozmowę. Ewa cierpliwie odpowiadała też na pytania fanów. A tych było mnóstwo. Artystkę pytano m.in. o ślub i plany związane z dziećmi. – Dziennikarze też mnie o to pytali. Myśleli, że musiałam wziąć ślub, bo jestem w ciąży. A ja tego chciałam, a nie musiałam. Na dzieci przyjdzie jeszcze czas. Chcę być świadomą mamą, która sama wychowuje swoje dzieci, a nie wynajmuje nianię, a sama biegnie na scenę – podkreśla Ewa Farna, która niedawno poślubiła gitarzystę swego zespołu Czecha Martina Chobota. (MS)



FOT. RSC

ZŁOTE SAMORODKI DLA FILMOWCÓW

➤ **ZŁOTORYJA.** W kinie Aurum zakończył się w niedzielę II Festiwal Filmów Dolnośląskich. W konkursie uczestniczyli profesjonaliści i amatorzy z całego województwa lub prezentujący tematykę związaną z regionem.

Jury oraz widzowie, w ciągu dwóch dni, obejrzyli ponad 40 filmów, czyli prawie trzy razy więcej, niż podczas pierwszej edycji festiwalu. Jedną z głównych atrakcji imprezy było spotkanie z reżyserem Waldemarem Krzystkiem. Statuetki „Złoty Samorodek” w tym roku trafiły do Jana Gruszki za film fabularny „50 km/h”, Stanisława Cuske za dokument „Wyścig” i Tomasza Walczaka za reklamową produkcję „Panta Rhei Wrocław”. Nagrodę burmistrza Złotoryi otrzymał Bronisław Bubiak za film „Szczęściarz”, a prezydenta Legnicy dzieło Łukasza Śródka pt. „W absolutnej ciszy”. (JOM)



FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

Pieniądze, prokuratura i politycy

➤ **LUBIN.** Prokuratura zajęła się notowaną na Giełdzie Papierów Wartościowych spółką Blumech, świadczącą usługi dla górnictwa. Jak sugeruje „Puls Biznesu”, mogło w niej dojść do nadużyć finansowych na dużą skalę. Istotny jest tu wątek lubiński – w sprawę zamieszany jest były starosta lubiński oraz jego kuzynka, szefowa ścinawskiej Fundacji „Przystań” i wiceprezes LSSE. Oboje to działacze Prawa i Sprawiedliwości.

Marcin Sutkowski, bo o nim mowa, to szef spółki Blumech. Dziś działa na Śląsku, gdzie prowadzi swój biznes, jest też radnym powiatowym w Sokółce na Podlasiu. To od lat aktywny i wysoce postawiony działacz PiS, w latach 2002-2003 był też lubińskim starostą i szefem tu-tejszego koła partii. W tym samym okresie pracował w grupie kapitałowej KGHM na stanowiskach kierowniczych.

Poniedziałkowy „Puls Biznesu” ujawnił, że zarządzaną przez niego spółką zajęła się prokuratura. Wątków jest wiele. Dotyczą m.in. 2014 roku

i skupowania przez Blumech wierzycieli od innych firm, w tym kontrahenta – Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Mysłowicach. Usługę, wartą 440 tys. zł brutto, zlecono firmie RS Consulting.

Gazeta informuje, że: – Według Marcina Sutkowskiego, „transakcja miała przynieść zysk Blumechowi i przyniosła”. Najwięcej zarobił jednak ktoś inny. Ponad 80 proc. kwoty wyłożonej przez Blumech, dokładnie 369 tys. zł brutto, z RS Consulting trafiło do... Fundacji Przystań w Lubinie (dziś Fundacja Przystań w Ścinawie),

tak się składa – znaczącego akcjonariusza Bumechu – czytamy w „Pulsie Biznesu”.

Szefową fundacji jest Dorota Giżewska, prywatnie kuzynka Sutkowskiego. Zresztą on sam też jest w składzie rady jej fundacji. Giżewska to członkini lubińskiego PiS-u, a od ubiegłego roku – z nadania tej partii – zasiada również w zarządzie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Ponadto jest członkinią rady nadzorczej... Bumechu.

Gazeta informuje: – O sprawę zapytaliśmy więc prezeskę Fundacji Przystań, na co dzień

zajmującą się innymi rzeczami niż „wyszukiwanie wierzycieli”, bo... prowadzeniem w dolnośląskiej Ścinawie domu seniora „Przystań” i warsztatów terapii zajęciowej „Uśmiech”. – Wszystko wyjaśniłam, gdy przesłuchiwałam mnie policja, panu nic nie powiem, przepraszam, do widzenia – tyle tylko zdążyliśmy usłyszeć, zanim Dorota Giżewska zakończyła rozmowę telefoniczną – czytamy w gazecie.

Prokuratura bada też inne wątki związane z firmą Sutkowskiego, m.in. sprawę tzw. pustych faktur. (MS)

OBIJEKT ZYSKA AQUAPARK WRAZ Z JACUZZI I SAUNAMI

Kurort za miliony

➤ **REGION.** W historii Interferii będzie to jedna z najkosztowniejszych inwestycji. Hotelarsko-turystyczna spółka, na powiększenie ośrodka w nadmorskich Dąbkach, zamierza przeznaczyć 45 mln zł. Jej władze zapowiadają, że budowa czterogwiazdkowego kompleksu rozpocznie się jesienią i potrwa dwa lata.

Inwestycja dotyczy istniejącego od czterech dekad ośrodka sanatoryjno-wypoczynkowego Argentyt, położonego w sąsiedztwie plaży Bałtyku i Jeziora Bukowo. Miejsce to, choć słabo rozpoznawalne na turystycznej mapie kraju, jest natomiast doskonale znane mieszkańcom Zagłębia Miedziowego, a zwłaszcza pracownikom KGHM i jego grupy kapitałowej. Interferie, zarządzane poprzez stowarzyszenie funduszy inwestycyjnych, również do niej należą. Teraz, jako spółka-wnuczka.

– Za nami już przygotowanie dokumentacji budowlanej, pozyskanie źródeł finansowania i wybór inwestora zastępczego – przyznaje prezes Interferii Piotr Sosiński. – Natomiast przed nami wybór generalnego wykonawcy i rozpoczęcie prac – dodaje.

Wraz z wójtem Darłowa spółce udało się opracować m.in. koncepcję przebudowy przystani nad jeziorem i nowego zejścia na plażę, które będzie dostosowane do potrzeb osób starszych czy niepełnosprawnych. Natomiast sam Argentyt zyska aquapark

wraz ze zjeżdżalniami, jacuzzi i saunami. Kuracjusze będą też mogli korzystać z usług pielęgnacyjnych, leczniczych i rehabilitacyjnych. Całość zostanie unowocześniona, zwłaszcza pod kątem dzieci.

– Pod ich specyficzne wymagania i harmonogram dnia, tak by nie czuły się jak w szpitalu, tylko na wakacjach, dlatego stworzymy im tu przyjazną atmosferę – informuje wiceprezes Łukasz Ciołek.

Spółka, której siedziba mieści się obecnie w Legnicy, otrzymała już prawomocne pozwolenie na budowę. Aby po-

większyć ośrodek w Dąbkach musiała dokupić dwuhektarową działkę, dzięki czemu część użytkowa obiektu wzrosła z 8 do 16 tys. mkw. Inwestycja nie przeszkodzi w działalności Argentytu, który nadal będzie przyjmować gości.

Całość ma kosztować 45 mln zł, z czego część to kredyt. Resztę stanowi wkład własny. Władze Interferii nie chcą mówić o proporcjach. Przyznają jednak, że liczą na wsparcie z funduszy Unii Europejskiej oraz na dalszą, bardzo ścisłą, współpracę z fundacją KGHM. Po zakończeniu inwestycji za-

mierzają powiększyć załogę Argentytu o 10-15 procent. Jest jednak pewien problem, bo nad polską częścią Bałtyku brakuje rąk do pracy.

Interferie obchodzą 25-lecie istnienia. Spółka, notowana na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, w ubiegłym roku odnotowała rekordowy wynik. Przy 45 mln zł obrotu osiągnęła pięciomilionowy zysk. Obecnie zarządza siedmioma obiektami: czterema nad morzem, dwoma w górach i hotelem w Głogowie.

Joanna Michalak



FOT. WIZUALIZACJA/INTERFERIE

BEZPARTYJNI GWARANTEM NIEZALEŻNOŚCI I RECEPTĄ NA WOJNĘ POLSKO-POLSKĄ

Trzecia siła

➤ **KRAJ.** Ponad pół tysiąca uczestników zgromadziła I Ogólnopolska Konwencja Ruchu Samorządowego Bezpartyjni. Na zorganizowane 23 września spotkanie do Tarnowa Podgórnego przybyli przedstawiciele samorządów ze wszystkich zakątków kraju. I byli zgodni: partie polityczne do samorządów wstęp powinny mieć... zabroniony!

Ruch Samorządowy Bezpartyjni ma dziś struktury w ośmiu województwach, ale na kongresie obecni byli samorządowcy ze wszystkich regionów. Obok prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego, głos zabrali m.in. Tadeusz Czajka – wójt Tarnowa Podgórnego, Piotr Krzystek – prezydent Szczecina, Janusz Kubicki – prezydent Zielonej Góry, Janusz Piechocki – burmistrz Margonina, Antoni Pomianowski – wiceburmistrz Ursynowa, Krystian Koszytła – burmistrz Ścinawy, a nawet przewodniczący Rady Miejskiej Augustowa Filip Chodkiewicz, który – by dotrzeć na rozpoczynający się w południe kongres – z odległego zakątka kraju wyjechał o drugiej nad ranem.

Jak zapewnia koordynator ruchu Patryk Hańczkiewicz, do końca roku

struktury Bezpartyjnych będą obecne w całej Polsce. Jakie cele stawiają przed sobą zrzeszeni w ruchu samorządowcy?

– Zbudowanie list w całym kraju, we wszystkich województwach. Bez wyjątku. Przed nami jeszcze bardzo dużo pracy. Stawać w szranki z partiami politycznymi się nie boimy, co więcej, musimy to zrobić, by nie zawłaszczyły one samorządów. Zbudujemy listy i wygramy te wybory – zapewniał Hańczkiewicz.

Na spotkaniu pojawił się marszałek województwa dolnośląskiego i lider Dolnośląskiego Ruchu Samorządowego Cezary Przybylski. Zapytany o koalicję z Bezpartyjnymi, nie mówił wprost: – Trwają rozmowy. Są bardzo obiecujące. Jestem przekonany, że przyjdzie moment, że będziemy iść pod jednym szyldem. Jeśli chodzi o na-

sze programy i kierunki, to nie ma żadnego rozdźwięku pomiędzy Bezpartyjnymi a Dolnośląskim Ruchem Samorządowym.

Podobnego zdania jest pomysłodawca ruchu Robert Raczyński, choć co do koalicji z DRS nie pozostał żadnymi wątpliwościami: – Koalicja trwa, przenikamy się zarówno jeśli chodzi o idee, jak i projekty. Jesteśmy przyjaciółmi – zapewnił prezydent Lubina.

Bezpartyjni Samorządowcy podkreślają, że 98 proc. Polaków nie należy do partii politycznych, a więc – jest bezpartyjny. Przypominają, że 90 proc. samorządowców reprezentuje własne komitety wyborcze, mandaty zdobywając bez udziału partyjnych szyldów. Samorządy były, są i pozostaną wolne i bezpartyjne – słyhać było w kulisach.

– Chcemy wysłać jasny sygnał do wszystkich



➤ **Janusz Kubicki**
➤ **prezydent**
➤ **Zielonej Góry**

Zgromadziłyśmy się w Tarnowie, żeby zmanifestować przeciwko dzieleniu Polski na pół, na tych, co są z nami lub przeciwko, na lepszy i gorszy sort. Chcemy żyć w normalnym kraju, a samorząd to ostoja tej normalności. W samorządzie dużo już zrobiliśmy i wiele jeszcze zdziałamy, naszym celem jest rozwiązywanie problemów, a nie walka partyjnych plemion. Czy ulica, droga, szkoła, szpital mają nazwę partyjną? Do partii należy dwa procent społeczeństwa, a reszta? Reszta chce normalności. Dlatego są nas tu setki, by powiedzieć stop politycznym partiom i obronić przed nimi samorząd.

bezpartyjnych organizacji w Polsce, byśmy zjednoczyli się pod jednym, bezpartyjnym szyldem – zwraca uwagę Łukasz Mejza, rzecznik prasowy Ruchu Bezpartyjni. – Nie dopuścimy do dalszego zalewania kraju od góry do dołu partyjnym betonem. Nie przenosimy wojny polsko-polskiej do samorządu, bo tutaj nie ma



➤ **Piotr Krzystek**
➤ **prezydent Szczecina**

Tani populizm ma krótkie nogi, dlatego trzeba zaufać ludziom odpowiedzialnym, zainteresowanym losem swoich małych ojczyzn. Partie powinny dokonać pewnej refleksji tego, co się dzieje w przestrzeni publicznej, bo Polacy są już zmęczeni takim obrotem spraw. Ale nie jesteśmy przeciwnikami partii politycznych, wiemy że to ważny element ustroju demokratycznego państwa. Ich przedstawiciele muszą jednak odpowiadać na oczekiwania mieszkańców, robić to, co do nich należy, a nie zajmować się sobą. Nasza przewaga polega na tym, że nie mamy partyjnych szefów, każda struktura regionalna jest niezależna i autonomiczna. Dzięki temu nasze działania są bardziej efektywne i przyjazne dla mieszkańców.

na to czasu, tu się pracuje – dodał.

O wojnie polsko-polskiej, toczonej przez dwa główne ugrupowania polityczne, mówił także Jerzy Karwelis, ekspert ds. mediów: – Samorządowcy, to jedyne środowisko zinstytucjonalizowane, które dba o dobro wspólne w Polsce, a którego brakuje w syste-



➤ **Robert Raczyński**
➤ **prezydent Lubina**

To jest ruch wolnych obywateli, którzy nie są sklasyfikowani czy przypisani jakiegokolwiek partii politycznej, ale chcą walczyć o dobro wspólne, jakim jest polski samorząd. Budujemy ruch ogólnopolski, zorganizowany z różnych sił społecznych – reprezentantów wielu organizacji, z ludzi, którzy walczą o swoją ulicę, powiat, a może nawet województwo. Nie chcę Polski, w której mamy się wszyscy dusić, tylko dlatego że ktoś tak sobie wymyślił. Chcemy uwolnić energię, która jest w Polakach, pozwolić im normalnie działać i normalnie żyć. Nie pozwolimy zadusić naszych samorządów, przychodni i szkół, tylko dlatego, że inaczej myślimy.

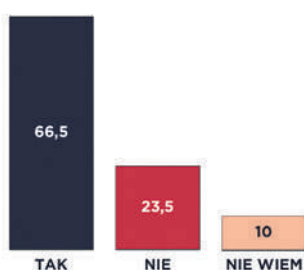
mie politycznym kraju, którego istotą jest w tej chwili konflikt i walka, podczas gdy w samorządzie to dobro wspólne jest głównym celem działania.

Choć do wyborów samorządowych jeszcze ponad rok, kongres wyraźnie pokazał, że partie polityczne w samorządowcach będą miały bardzo poważnych rywali, dysponujących coraz większym poparciem społecznym. Ostatni sondaż IBRIS, przygotowany dla „Rzeczypospolitej”, samorządowcom bez partyjnego szyldu daje 10 proc. poparcia, stawiając na trzecim miejscu wyborczego wyścigu. Potrzebę istnienia bezpartyjnych kandydatów wyraziło natomiast 65 proc. badanych.



FOT. GRZEGORZ KLUBERA

Czy w najbliższych wyborach powinien wystartować komitet bezpartyjny?



Czy obecna oferta polityczna (partii politycznych) jest wystarczająca?



Na który z komitetów odda(ł)by pan(i) głos w wyborach do sejmiku wojewódzkiego?



Sondaż IBRIS przeprowadzony 14-15 września 2017 na próbie 1100 osób metodą wywiadów telefonicznych

Bartłomiej Rodak

Zmiana kadr w LPGK

➤ **LEGNICA.** Były sędzia a obecnie radca prawny i menager Bogusław Graboń został nowym prezesem Legnickiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Na tym stanowisku zastąpił wieloletniego szefa komunalnej spółki Józefa Wasinkiewicza, który kilka tygodni temu odszedł na emeryturę.

Do konkursu przystąpiło dwóch kandydatów. Zwycięzca do niedawna zawodowo związany był z KGHM. W centrali miedziowego giganta sprawował funkcję dyrektora naczelnego ds. zarządzania i zrównoważonego rozwoju. Ponadto przewodniczył radom nadzorczym Zagłębia Lubin i Leti. Od roku zatrudniony jest w LPGK,

gdzie był dyrektorem ds. organizacyjno-prawnych – jednym z trzech najbliższych współpracowników szefa.

Najbliższe plany prezesa to udział w przetargu na odbiór śmieci z gminy Miłkowiec oraz odzyskanie zadania, jakim jest odśnieżanie legnickich ulic. Jak sam przyznaje, jego priorytetem będzie doprowadzenie

spółki do większej konkurencyjności na rynku. Nie jest tajemnicą, że chodzi tu przede wszystkim o to, by LPGK nie przegrywało już intratnych zadań, a zwłaszcza na własnym podwórku. Ostatnio poległo w przetargu nie tylko na zimowe utrzymanie legnickich ulic, ale także na budowę cmentarnej alei na zarządzanej przez siebie



Nowy prezes ma zadbać o to, by firma przestała przegrywać przetargi.

nekropolii (inwestycja przy ul. Wrocławskiej właśnie się rozpoczęła).

Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zatrudnia 175 osób. Spółka odpowiada nie tylko za utrzymanie porządku w mieście, ale także zarządza wysypiskiem śmieci i sortownią odpadów komunalnych przy ul. Rzeszotarskiej,

zakładem usług pogrzebowych i cmentarzami przy ul. Wrocławskiej oraz Jaskowie, palmiarnią wraz z minizoo w parku Miejskim oraz schroniskiem dla bezdomnych zwierząt przy ul. Ceglanej. Do jej zadań należy również utrzymanie zieleni i ulicznej sygnalizacji świetlnej.

(JOM)

FOT. JOANNA MICHALAK

W OBRĘBIE ULIC KOLEJOWEJ, KARTUSKIEJ I STACYJNEJ POWSTANIE NIEWIELKA BAZA

Duży spór o małe centrum

➤ **LEGNICA.** Pomimo ogromu wątpliwości, a nawet propozycji oddalenia tematu na kolejny miesiąc, radni ostatecznie poparli prezydencki projekt dotyczący planu zagospodarowania przestrzennego placu w sąsiedztwie dworca kolejowego. Uchwała ta otwiera drogę do powstania centrum przesiadkowego wraz z... kolejnym marketem.

Stąd atrakcyjną nieruchomość nabył prywatny przedsiębiorca spoza Legnicy. Teraz gmina chce go częściowo wywłaszczyć. Operacja ta ma kosztować ponad 700 tys. zł. Zdaniem radnych kwota może być jednak znacznie wyższa. Pomimo kontrowersji dziewięciu z nich było za, ośmiu wstrzymało się od głosu i tylko czterech zagłosowało przeciwko.

Dla wiceprzewodniczącego rady Macieja Kupaja z PO, decyzja kolegów z PiS o wstrzymaniu się od głosu jest niezrozumiała. Radny przypomina, że od początku sprzeciwiali się oni prezydenckiemu pomysłowi, ale ostatecznie pomogli w realizacji celu.

Radni PiS tłumaczą, że przecież nikt nie negował samej idei powstania centrum przesiadkowego. – Natomiast brakuje dopracowa-

nia koncepcji. Tematowi będziemy się bacznie przyglądać i mamy nadzieję, że szczegóły zostaną nam wkrótce zaprezentowane – mówi Zbigniew Bytnar, przewodniczący klubu Prawa i Sprawiedliwości.

W trakcie bardzo długiej dyskusji prezydent przyznał, że nie chce, aby przy centrum przesiadkowym pojawił się ruch tranzytowy, który – jego zdaniem – powinien być skoncentrowany na obrzeżach miasta. Wypowiedź ta zdumiała wielu radnych, choć Tadeusz Krzakowski – już po fakcie – mówił, że źle zinterpretowano jego słowa.

Zdaniem radnych, którzy byli przeciwni uchwale, podczas sesji został popełniony trzeci błąd dotyczący tej części miasta. Pierwszym była likwidacja dworca PKS i przerobienie go

na market, drugim niewykupienie gruntu od PKP, a trzecim decyzja o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego, który zezwala na budowę kolejnego sklepu o powierzchni aż dwóch tysięcy metrów kwadratowych. Ze słów prezydenckiego radnego Wojciecha Cichonia można wnioskować, że w przydworcowy plac zainwestuje Dino.

Ponadto opozycja zarzuca prezydentowi, że nie będzie to centrum na miarę przyszłych potrzeb, ponieważ ma się składać jedynie z sześciu stanowisk dla busów i autobusów. W planach zabrakło także miejsc parkingowych, co – zdaniem przedstawicieli PO – jest ogromnym nieporozumieniem, którego konsekwencje odczuwają przyszłe pokolenia.

Joanna Michalak



Zagospodarowanie pięciohektarowej działki ma kosztować miasto około 15 mln zł.

FOT. JOANNA MICHALAK

4

LISTOPADA | LUBIN HALA RCS

ZESPÓŁ
OGIEŃ

THOMAS ANDERS

MODERN TALKING BAND

ORGANIZATOR: EventsFactory



SPONSOR: Black Horse

BILETY: eventim

TICKETPRO

eBilet.pl

MediaMarkt

SATURN

empik

PARTNERZY: RCS

Plus radio

legnica.fm

CUPRUM

regionalna.pl

TU WROCŁAW

fan

Puls regionu

www.lubin.pl

Zoo pracuje samodzielnie

➤ **LUBIN.** Ogród zoologiczny będzie sam decydował, jakie zwierzęta tu zamieszkać, które kupić, wymienić czy rozmnażać. Zakończyła się kilkuletnia umowa z wrocławskim zoo.

– Jestem spokojna o to, że poradzimy sobie sami. Oczywiście, nadal będziemy podtrzymywać współpracę z innymi ogrodami zoologicznymi i ośrodkami hodowlanymi, jednak już jako samodzielna jednostka – mówi Agata Bończak, szefowa Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Umowa, która łączyła zoo znajdujące się w parku Wrocławskim w Lubinie z ogrodem zoologicznym we Wrocławiu, obowiązywała od chwili, gdy rozpoczęto projektowanie tego miejsca. Wrocławskie jednostka służyła wsparciem przy planowaniu zagospodarowania tutejszego parku, projektowaniu wolier czy decydowaniu, jakie gatunki powinny je zasiedlić.

– Ta pomoc była bardzo potrzebna, a współpraca układała nam się bardzo dobrze. Zresztą widać to po naszych sukcesach hodowlanych, które wynikały także z wytycznych wrocławskiego zoo – mówi Agata Bończak. – Wskazywano nam, jakie gatunki należy rozmnażać, pozyskiwano nowe, inne wymieniano, ale to wszystko było niezależne od nas. Teraz robimy to sami – dodaje.

Większość zwierząt, które mieszkają w parku Wrocławskim przeszła na własność Centrum Edukacji Przyrodniczej, które zarządza tym miejscem. – W kilku gatunkach zajdzie zmiana – przyznaje szefowa CEP. – Niektóre oddamy, a na to miejsce pozyskamy inne – deklaruje.

Obecnie o lubińskie zoo, które działa już trzy lata, i park Wrocławski dba 20 osób. Każdy ma dokładnie przyporządkowane zadania. Część jest odpowiedzialna za ptaki, część za zwierzęta kopytne, a inni za zieleni.

(MRT)



UCZELNIA JANA WYŻYKOWSKIEGO OTRZYMAŁA ZGODĘ NA URUCHOMIENIE NOWEGO KIERUNKU

Wykształca prawników

➤ **LUBIN.** Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej wydało pozytywną opinię w sprawie nadania Wydziałowi Zamiejscowemu w Lubinie UJW uprawnień do prowadzenia jednolitych studiów magisterskich o profilu praktycznym na kierunku prawo.

Oferowane przez Wydział Zamiejscowy w Lubinie studia będą pięcioletnie. – Jednolite studia magisterskie na kierunku prawo są unikatowe w skali naszego regionu – informuje Jan Walczak, starszy specjalista ds. promocji w Uczelni Jana Wyżykowskiego. – W programie studiów dominującymi formami kształcenia będą formy aktywne – dodaje.

W ramach zajęć studenci prawa będą między innymi zdobywać praktyczne umiejętności podczas wyreżyserowanych sytuacji, na przykład, występowania przed sądem w charakterze pełnomocnika stron, obrońcy czy oskarżyciela. Ponadto będą trenowali mowy końcowe czy uzasadniania swoich racji w wykreowanych na potrzeby zajęć postępowaniach odwoławczych.

Poza tym, w ramach zaaranżowanych sytuacji, studenci będą mogli wykonywać czynności na miejscach zdarzeń, np. przeprowadzać oględziny czy też sporządzać dokumentację z miejsca zdarzenia.

Zajęcia będą prowadzić doświadczeni nauczyciele akademicy oraz specjaliści praktycy z uprawnieniami radcowskimi, adwokackimi, komorniczymi czy urzędniczymi. Rekrutacja na studia magisterskie na kierunek prawo potrwa do 15 października.

Urszula Romaniuk

Chętni muszą się spieszyć, ponieważ rekrutacja kończy się w połowie października.

Drugiego takiego nie było

➤ **LUBIN.** Pod tablicami pamięci przy ulicy Mikołaja Pruzy uczczono pamięć bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego.

W uroczystości wzięli udział kombataneci, lokalni samorządowcy, delegacje różnych instytucji, służby policji, harcerze i uczniowie szkół z powiatu lubińskiego.

Początkiem Polskiego Państwa Podziemnego było utworzenie 27 września 1939 r. Służby Zwycięstwu Polski, przekształconej w Związek Walki Zbrojnej, a następnie w AK. – 78 lat temu, gdy Europę ogarniała wojna, w Polsce po-

wstało już państwo podziemne, które było ewenementem, w mojej ocenie, na światową skalę. Państwo, które miało armię, sądy, uczelnie, wydawało prasę, szkoliło młodzież – mówił starosta lubiński Adam Myrda. – Dzisiaj mamy tu młodzież, która śpiewa cały hymn Polski, podczas gdy gros dorosłych zamilkło po drugiej zwrotce. Z takim pokoleniem jeszcze Polska nie zginęła i zginąć nie może – mówił uradowany.

(KW)



FOT. KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

15 PAZDZIERNIKA 2017

LUBIN

GODZ. 17.00

HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ RCS



Akcent I PRZYJACIELE



TICKETPRO

kup bilecik

VIVA ART MUSIC

biletyna.pl

INFO O ZAMÓWIENIU ZBIOROWYM

TEL. 518 166 869

AŻ TRUDNO UWIERZYĆ, ŻE JESZCZE PÓŁ WIEKU TEMU BYŁA TU SMUTNA WIOSKA

Dobrze wykorzystana szansa

➤ **POLKOWICE.** Było sentymentalnie, muzycznie i poetycko, a wszystko skoncentrowane na mieście. W takim nastroju przebiegała jubileuszowa gala, podsumowująca obchody 50-lecia odzyskania praw miejskich.

Minione pięć dekad, to czas wielkich przeobrażeń Polkowic, które z małej, szarej wioski stały się kolorowym miastem, w którym ludziom żyje się wygodnie – mówił burmistrz Wiesław Wabik. – Cieszę się, że mogę świętować wraz z państwem, bo jesteście ludźmi, którzy dołożyli swoją cegiełkę do rozwoju naszego miasta. Słowa gospodarza skierowane były m.in. do jego poprzedników: Przemysława Walczaka, Henryka Krawczyzny, Emiliana Stańczyzny i Stanisławy Bocian.

– Przed laty pojawiła się wielka szansa, wynikająca z reformy administracyjnej kraju – mówił Przemysław Walczak, pierwszy władca Polkowic. – Dzięki niej można było decydować o tym, na co będą wydawane wypracowywane w tym miejscu pieniądze. Dziś, po latach, mam wrażenie, że to miasto szansę tę wykorzystało. Pięknie się rozwinęło i nadal nie brakuje mu potencjału na przyszłość. Zawsze z radością tu przyjeżdżam i jestem dumny, że mogłem być częścią tej

pięknej historii – dodał.

Galę uświetnił m.in. koncert w wykonaniu pianistów: Doroty i Pawła Motyczynskich. Artystka, będąca rodowitą polkowiczanką, jest laureatką licznych konkursów. Natomiast wiersze deklamował inny znany polkowiczaniek – aktor Andrzej Chyra. **Urszula Romaniuk**



FOT. POLKOWICE

Burmistrz Wiesław Wabik, w towarzystwie dwójki uczniów z miejscowych szkół, odsłonił także tablicę upamiętniającą tę ważną rocznicę.

LICZY SIĘ KAŻDY GROSZ

➤ **POLKOWICE.** Rodzina poszkodowana w wybuchu kominka w domu przy ulicy Owocowej prosi o pomoc. Ruszyła już oficjalna zbiórka pieniędzy.

Puszki pojawiają się w instytucjach publicznych w Polkowicach. Niewykluczone, że także w innych miastach regionu. Pieniądze potrzebne są na leczenie i rehabilitację poszkodowanych oraz remont domu. W pomoc rodzinie natychmiast zaangażowali się mieszkańcy Polkowic i okolicznych miejscowości, którzy przynosili niezbędne rzeczy, m.in. dla dwumiesięcznego dziecka. Teraz ruszyła oficjalna zbiórka pieniędzy. Jak zapewnia Mirosława Myrna-Kudryk ze Starostwa Powiatowego w Polkowicach, akcja charytatywna ma charakter formalny. Za okazane wsparcie, w które zaangażowała się m.in. wolontariuszka Anna Surga, serdecznie dziękuje Alicja Sulikowska – przedstawicielka poszkodowanej rodziny. Pieniądze potrzebne są przede wszystkim na leczenie rannych w wybuchu kobiet oraz ich dalszą rehabilitację. Stan obu lokatorek w dalszym ciągu jest bardzo ciężki. 58-latką i 36-latką są po licznych zabiegach, w tym twarzy i szyi. Środki gromadzone są również na remont domu. Do czasu zakończenia śledztwa rodzina nie będzie mogła do niego wrócić. Do wybuchu kominka doszło 14 września br. Ranne zostały trzy osoby: dwie kobiety i 19-latek. Przyczyny eksplozji bada biegły do spraw pożarnictwa. **(AJ)**

Dolnośląscy garncarze

Choć bez trudu można kupić taniej i produkowaną taśmowo ceramikę z Chin, warto poszukać unikalnych i pięknych przedmiotów wyrabianych przez dolnośląskich garncarzy. Można je znaleźć na stoiskach lokalnych jarmarków i targów czy w sklepach internetowych. Można też ulepić własne gliniane dzieła uczestnicząc w warsztatach ceramicznych organizowanych przez dolnośląskich rzemieślników.

W XVI w. w każdym dużym mieście miało swoje warsztaty przynajmniej kilkunastu garncarzy. Obecnie, spotkać rzemieślnika, który utrzymuje się z gliny, nie jest łatwo. Swoją działalność prowadzę od 2007 r., kilkakrotnie zastanawiałam się nad jej zawieszeniem. Dalekowschodnie firmy narzucają ceny, które często są niższe niż koszt samego materiału – komentuje

Magdalena Sienicka, prowadząca w Dzieńmorowicach Pracownię Ceramiki Artystycznej „Szamotnia”. Pasja do gliny jednak zwyciężyła.

Garncarska szkoła Wiedzę zdobywają metodą prób i błędów. Odbывают kursy, studia na ASP, uczą się zawodu w zakładach rzemieślniczych uczyskując Świadcetwo Czeladnicze, uczestniczą w plenerach ceramicznych, gdzie spotykają się z

innymi rzemieślnikami, wymieniając branżowym doświadczeniem. *Niesamowite jest, gdy z szarej bryłki gliny wychodzi piękny produkt wykonany własnymi rękoma* – opowiada **Joanna Wiczorkiewicz** z pracowni „Artlantyda”, którą prowadzi od 7 lat w Świętej Katarzynie. *Ale moja przygoda z ceramiką zaczęła się dzięki mojej mamie. Początkowo robiłyśmy biżuterię, razem filcowaliśmy i pierwsze spotkanie z gliną zdecydowało o wyborze dalszej drogi artystycznej* – dodaje ceramiczka.



Joanna Wiczorkiewicz - Artlantyda
Fot. archiwum własne

Jak powstaje ceramika?

Proces wytwarzania produktów ceramicznych jest długi i skomplikowany, a na efekt ostateczny wpływa wiele czynników. Lepienie samego wyrobu zwykle trwa krótko, następnie jest szlifowanie, zdobienie, suszenie i wypalanie w temperaturze 900–1100 stopni C, które trwa kilka godzin, potem szkliwienie i suszenie. Dla ceramiczków najważniejszą umiejętnością jest proces wypalania. Nawet ci najbardziej doświadczeni nigdy nie mają pewności, jak będzie wyglądał finalny



Warsztat Tutubi fot. archiwum własne

produkt. Na pewno jednak będzie unikalny. **Czy warto zostać garncarzem?**

Każdy z ceramiczków odnalazł własną niszę i pomysł na siebie. Magdalena Sienicka odnajduje się w odtwórstwie ceramiki średniowiecznej. Joanna Wiczorkiewicz skutecznie buduje swoją markę za granicą, na amerykańskiej platformie Etsy.com, zwiększając przy tym grupę odbiorców. Chwałowiczcy rzemieślnicy z pracowni ceramicznej **Tutubi** od początku swojej działalności dużą uwagę przywiązują do obecności w środowisku lokalnym.

Prowadzą warsztaty ceramiczne dla dzieci, wspierają wydarzenia odbywające się na terenie gminy, uczestniczą w lokalnych jarmarkach itp. – *Dzięki działaniom charytatywnym, biegom, na które przygotowaliśmy ceramiczne medale dla uczestników czy innym wydarzeniom organizowanym w regionie zyskaliśmy renomę, jesteśmy rozpoznawalni wśród mieszkańców, zapraszani na jarmarki, festyny, warsztaty, co bezpośrednio przekłada się na nasze dochody* – przyznają ceramiccy z Tutubi.



Magdalena Sienicka – garncarstwo
Fot. Magdalena Zywar

Garncarze dostrzegają w Dolnoślążakach coraz większe zainteresowanie designem i poszukiwanie nietuzinkowych, artystycznych przedmiotów z duszą. Rzemieślników w ich działaniach wspiera Samorząd Województwa Dolnośląskiego. – *Wypracowanie nowoczesnego modelu rzemiosła, przy zachowaniu szacunku dla tradycji jest koniecznością* – podkreśla **Iwona Krawczyk**, Wicemarszałek Województwa, inicjatorka programu wsparcia rzemiosła na Dolnym Śląsku.

Materiał przygotowany w ramach projektu #RzemiosłoNoweRozdanie realizowanego przez Fundację Wałbrzych 2000 na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.



DOLNY ŚLĄSK



Fundacja
Wałbrzych 2000

R Z E
M I O
S Ł O
NOWE
ROZDANIE

DZIĘKI DOCIEKLIWOŚCI DZIELNICOWEGO MATCE NIE UDAŁO SIĘ UKRYĆ CIAŁA DZIECKA

Chłopczyk był zdrowy

➤ GŁOGÓW/GAWORZYCE. Zarzut nieudzielenia pomocy i znieważania zwłok usłyszały 20-letnia Anna R. oraz jej matka Teresa S. Kobiety to matka i babcia noworodka, którego ciało znaleziono w przydomowym ogródku w Kłobuczynie. Obie podejrzane trafiły do aresztu. Teraz grozi im kara do pięciu lat więzienia.

W tej sprawie początkowo zatrzymano pięć osób: matkę dziecka, jej męża, rodziców kobiety oraz jej brata. Po przesłuchaniu zarzuty postawiono matce i babce chłopca. Annie R. zarzucono bezpośrednie narażenia swojego dziecka na utratę życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto młoda kobieta usłyszała jeszcze zarzut znieważenia zwłok. To samo zarzuca się jej matce.

Zarzuty postawiono na podstawie wstępnej opinii biegłego z zakresu medycy-

ny sądowej, który stwierdził, że w momencie rozpoczęcia porodu dziecko było zdrowe.

Anna R. rodziła w domu swojej matki w Kłobuczynie w gminie Gaworzyce, w powiecie polkowickim. To na tej posesji odkopano zwłoki chłopca. Podczas przesłuchania matka dziecka nie wy tłumaczyła swojego zachowania.

Ciało chłopca znajdowało się w przydomowym ogródku od jakichś dwóch tygodni. Matka jest mieszkanką Chociemyśli w gminie Kotła. Kobieta wypierała się, że była w ciąży. Jednak biegły lekarz

ustalił, że urodziła 12 września. Poród miał miejsce w domu jej matki w Kłobuczynie, gdzie zakopano zwłoki. Nieoficjalnie wiadomo, że kobieta ma już dwójkę dzieci, które zostały jej odebrane.

O tym, że Anna R. spodziewa się dziecka wiedział dzielnicowy tamtejszego rewiru młodszy aspirant Gabriel Jagodziński, który widywał ją w odmiennym stanie. Dzięki policjantowi sprawa wyszła na jaw.

Komendant głogowskiej policji, za profesjonalne działania, zdążył już nagrodzić

dzielnicowego. Podinspektor Mariusz Buźdygan zwrócił uwagę, że jego podwładny w codziennej pracy stara się z równą uwagą podchodzić do wszystkich problemów mieszkańców swojego rejonu. To właśnie jego wiedza oraz spostrzegawczość pozwoliła na ujawnienie tragicznego zdarzenia, jakim jest śmierć noworodka.

– Znając problemy rodziny i jej społeczną niezarność, starał się interesować losem tych ludzi oraz informować o tym instytucje pomocowe, w tym Gminny

Ośrodek Pomocy Społecznej – argumentuje podinspektor Bogdan Kaleta, oficer prasowy głogowskiej policji. – Zauważył, że dwudziestoletnia kobieta, która była w zaawansowanej ciąży, nagle zmieniła swój stan. Brak było jednak wiedzy o jej dziecku. Starał się jak najszybciej ustalić, jaki jest jego los. Działania dzielnicowego, we wstępnej fazie wyjaśniania tej tragedii, były profesjonalne i przyczyniły się

do ujawnienia makabrycznej prawdy – dodaje rzecznik.

**Agnieszka Jankowska,
Szymon Kwapiński**



– Potrzebne będą dodatkowe badania, które określą czy dziecko w chwili porodu było żywe – zaznacza Barbara Izbiańska, szef Prokuratury Rejonowej w Głogowie.

FOT. JUREK / KOMUNIKACJA MIEJSKA W GŁOGOWIE



NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • LUKSEMBURG

tel. 48 668 358962, 48 76 745 83 33, 48 604 984 433

**LICENCJONOWANE PRZEWOZY OSÓB
Z ADRESU POD ADRES
WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE
WYNAJEM BUSA Z KIEROWCĄ**

**WYJAZDY Z POLSKI:
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, SOBOTA**

**POWROTY DO POLSKI:
WTOREK, CZWARTEK, NIEDZIELA**



www.osobus.pl
e-mail: osobus@o2.pl

Święty po restauracji

➤ ŻUKOWICE. Zakończyły się prace konserwatorskie barokowego pomnika świętego Jana Nepomucena we wsi Słone. Całość sfinansowała Fundacja KGHM Polska Miedź, która na ten cel przekazała 50 tys. zł.

O pozyskanie funduszy na renowację zabytkowej figury zabiegali radna Beata Stachak i wójt gminy Krzysztof Wołoszyn.

– W ramach zadania przeprowadzono pełną konserwację i restaurację barokowego pomnika świętego Jana Nepomucena z wykonaniem nowego posadowienia oraz aranżacją jego otoczenia – informują pracownicy Urzędu Gminy w Żukowicach. – Wszystkie prace zostały wykonane pod nadzorem konserwatorskim i archeologicznym – podkreślają.

Dodajmy, że odnowiona figura świętego powróciła do tej miejscowości po kilkuletniej nieobecności. Dawna nazwa wsi Słone, to Wydynów. Za niemieckich czasów nazywano ją Weizenau Otl, a jeszcze wcześniej Schloin lub Ziebern. O miejscowości po raz pierwszy wzmiankowano w kronikach w 1319 roku.

(UR)

Są umowy. Będą nowe autobusy

➤ GŁOGÓW. W sumie o dziesięć autobusów wzbogaci się tabor komunikacji miejskiej. Dwa pojawią się jeszcze w tym, a pozostałe – w przyszłym roku.

Umowę na dostawę ośmiu nowych, dwunastometrowych autobusów, w tym dwóch o napędzie hybrydowym, głogowska spółka podpisała z firmą MAN Truck & Bus Polska.

– Łączna wartość zamówienia to ponad dziesięć milionów złotych brutto, a termin jego realizacji to koniec czerwca przyszłego roku – informuje Kamil Grzybowski, specjalista ds. planowania i rozliczeń w KM w Głogowie.

Przypomina też, że 15 września podpisana została umowa z firmą SOR LIBCHAVY na zakup dwóch, także 12-metrowych autobusów. Jej wartość sięga niemal 1,6 mln zł netto. Producent ma wykonać zamówienie do 23 listopada br.

(UR)



FOT. KOMUNIKACJA MIEJSKA W GŁOGOWIE

ZAMORDOWAŁ CIĘŻARNĄ KONKUBINĘ. TERAZ TŁUMACZY, ŻE...

To był impuls

➤ JAWOR. Przed Sądem Okręgowym w Legnicy ruszył proces w sprawie bulwersującej zbrodni, do której doszło na początku tego roku przy ul. Zamkowej. Spodziewająca się dziecka jaworzanka została uduszona szalikiem przez swego partnera. Jedną z przyczyn zabójstwa okazała się zazdrość mężczyzny.

Prokuratura Rejonowa w Jaworze o dokonanie zbrodni oskarżyła 35-letniego Zbigniewa K. Za zabójstwo partnerki grozi mu kara od ośmiu lat więzienia do dożywotniego pozbawienia wolności. Mężczyzna był już wcześniej karany za rozbój, dlatego odpowie w warunkach tzw. recydywy. – Oskarżony przyznaje się do winy, jednak modyfikuje swoje zeznania – mówi oskarżyciel Krzysztof Duszeńko.

Para poznała się zaledwie rok temu. Zbigniew K. z miejsca zadomowił się w mieszkaniu komunalnym swej partnerki. Z relacji matki i siostry ofiary wynika, że wobec 31-letniej Iwony K. był agresywny. Zresztą z tego powodu mieli założoną niebieską kartę.

Z wypowiedzi bliskich ofiary wynika, że oboje nadużywali alkoholu. Być może właśnie z tego powodu dwunastoletnią córkę Iwony K. wychowywała jej matka.



Zbigniew K. przyznaje się do zabójstwa swojej partnerki.

– Proszę Boga tylko o jedno, żeby on dostał dożywocie za to, co zrobił córce. Zabrał matkę mojej wnuczce i mi córkę zabrał – przyznaje rozszalona Alina K.

Jednym z motywów działania oskarżonego była chorobliwa zazdrość. Konkubinę miał notorycznie inwigilować, m.in. przeglądając jej telefon komórkowy. W nocy z 16 na 17 stycznia pił alkohol w towarzystwie kolegi.

Po wyjściu znajomego z mieszkania zaczął się kłócić z partnerką. Podczas awan-

tury ciężarna kobieta miała mu wykrzyczeć, że to nie on będzie ojcem jej dziecka. Wtedy Zbigniew K. zaczął dusić kobietę. Trwało to około pięciu minut. Przed sądem zeznał, że to był impuls. – Ja byłem w szoku, po prostu – wyznał oskarżony.

Przewodniczący składu sędziowskiego Aleksander Żurkowski miał jednak wątpliwości czy faktycznie był to impuls, skoro chwilę później mężczyzna chwycił za leżący w pobliżu szalik i zacisnął go na szyi partner-

ki. – W jakim celu sięgnął pan po ten szalik? – na to pytanie, podobnie, jak i inne, Zbigniew K. konsekwentnie odmawiał udzielenia odpowiedzi. Z jego słów wynika, że żałuje tego, co zrobił. Nie chciał nawet wracać do miejsca zbrodni. Nie zgadzając się na uczestnictwo w wizji lokalnej argumentował: – Ja do tego mieszkania nie wejść. Za dużo wspomnień i emocji. Ja tego nie wytrzymam i nie chcę brać udziału w tym eksperymencie.

Zabójca ciała Iwony K. położył na łóżku i przykrył kocem. Narzędzie zbrodni nieumiejętnie ukrył w śmieciach. Następnie chodził po Jaworze wmawiając z n a j o m y m ciężką chorobę konkubiny. Kłamał, że została

odwieziona do szpitala w Legnicy. Wreszcie, podczas rozmowy z krewnym, wyznał całą prawdę.

Jak zeznali policjanci, w chwili zatrzymania Zbigniew K. nie stawiał oporu. Poprosił ich jedynie o papierosa. Od tamtej chwili, na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Jaworze, oskarżony przebywa w areszcie.

Joanna Michalak

Milion na targ

➤ WĄDROŻE WIELKIE. Gmina otrzyma pieniądze na budowę targowiska, na którym rolnicy będą mogli sprzedawać produkty wytworzone w swoich gospodarstwach. Pomoc, w wysokości nieprzekraczającej 1 mln zł na samorząd, przyznawana jest przez urząd marszałkowski na obiekty budowlane przeznaczone na promocję lokalnych produktów, zakup nowych urządzeń, materiałów i usług służących ich realizacji.

(JOM)

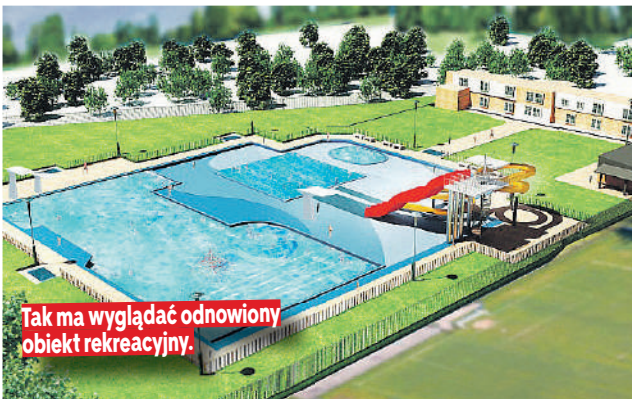
Miejską atrakcję czeka ogromna metamorfoza

➤ JAWOR. Są perspektywy na renowację basenu letniego, znajdującego się w parku Miejskim. Po wielu latach powstała koncepcja odbudowy i rozpoczęły się konsultacje, w których udział biorą mieszkańcy.

W ostatnim spotkaniu, dotyczącym odbudowy basenu, wzięli udział nie tylko jaworzanie. Przybyli też mieszkańcy sąsiednich miejscowości, co może świadczyć o dużym zainteresowaniu i potrzebie takiego obiektu w mieście. Debata była też okazją do zadawania pytań projektantowi, który chce uwzględnić wszystkie uwagi i propozycje przy-

szłych użytkowników basenu.

25 metrów torów do pływania, zjeżdżalnie, gejzery, pajączyny do wspinaczki, grzybki wodne, urządzenia do masażu, armatki wodne do zabaw dla najmłodszych – to tylko niektóre z planowanych atrakcji basenu, który ma być podzielony na dwie części – dla dorosłych i dzieci. Woda w nim ma być podgrzewana.



Tak ma wyglądać odnowiony obiekt rekreacyjny.

– Basen będzie najnowocześniejszy w regionie, spełniający wszelkie normy, a prace będą konsultowane z konserwatorem zabytków – mówił projektant Włodzimierz Banaś, który podkreśla, że obecny obiekt jest wpisany do rejestru zabytków.

– Po głębokiej analizie chcemy, aby obecny basen, który nie jest w najlepszym stanie, na powrót tętnił ży-

ciem i był atrakcją w mieście – deklaruje, w specjalnie przygotowanym spocie, burmistrz Emilian Bera.

Przetarg, mający wyłonić wykonawcę, został rozpisany na początek przyszłego roku. Do tego należy dodać przynajmniej rok pracy, więc w 2019 jaworzanie doczekają się otwarcia basenu letniego w parku Miejskim. Koszt odbudowy obiektu szacuje się na 11-13 mln zł. (DS)



IX BIEGOWE GRAND PRIX Zagłębia Miedziowego

11 biegów w okresie: październik 2017 – marzec 2018

- | | |
|--|---|
| I bieg: 28 października 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Szklary Górne, dystans ok. 6 km | VII bieg: 03 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Nowa Sól, dystans ok. 8 km |
| II bieg: 18 listopada 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Pielgrzymka, dystans ok. 7 km, | VIII bieg: 10 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Kwiatkowiec, dystans ok. 6 km |
| III bieg: 25 listopada 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Prąsznik k. Rui, dystans ok. 4,5 km, | IX bieg: 18 lutego 2018 r. (niedziela), godz. 11.00
Ścinawa, dystans ok. 8 km |
| IV bieg: 9 grudnia 2017 r. (sobota), godz. 11.00
Gaworzyce, dystans ok. 6 km | X bieg: 24 lutego 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Legnica, dystans ok. 5 km |
| V bieg: 6 stycznia 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Chocianów, dystans ok. 6 km | XI bieg: 3 marca 2018 r. (niedziela), godz. 11.00
Lubin, Stadion RCS,
Test Coopera (bieg na 12 minut) |
| VI bieg: 13 stycznia 2018 r. (sobota), godz. 11.00
Iwiny, dystans ok. 6 km | |

Zapisy i regulamin na:

www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSlubin



MIESZKAŃCY SAMI ZDECYDUJĄ, NA CO WYDAĆ PIENIĄDZE

Historyczna chwila

FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

➤ **ZŁOTORYJA.** To już pewne. Miasto będzie miało swój budżet obywatelski. Uchwała w tej sprawie została jednomyślnie przyjęta przez radnych.

Budżety obywatelskie, zwane także partycypacyjnymi, funkcjonują w coraz większej liczbie polskich miejscowości. W naszym regionie działają już m.in. w Legnicy, Polkowicach czy Głogowie. Złotoryjanie od jakiegoś czasu również chcieli dołączyć do tej grupy.

W ostatnich kilku miesiącach w mieście odbyło się szereg spotkań poświęconych temu tematowi. Wreszcie, po licznych konsultacjach, na początku września powstał konkretny projekt budżetu partycypacyjnego w Złotoryi. Dokument, po uzyskaniu wyma-

ganej ilości podpisów, trafił po kilku dniach do złotoryjskiego Ratusza. Jego formalnym wnioskodawcą był złotoryjski historyk Roman Gorzkowski.

Kilka dni później do urzędu wpłynął także inny projekt budżetu obywatelskiego, który przygotowała Barbara Lenart wraz z grupą mieszkańców. Od tego pierwszego różnił się kilkoma istotnymi założeniami. Jednak, zarówno w opinii burmistrza Roberta Pawłowskiego jak i części złotoryjskich radnych, zawierał błędy formalnoprawne. Jednym z nich była możliwość głosowa-

nia tylko przez obywateli mających powyżej 13 lat.

Obydwa projekty były omawiane podczas komisji spraw społecznych. Radnym zdecydowanie bardziej spodobał się projekt Romana Gorzkowskiego, za którym opowiedzieli się wszyscy członkowie komisji. Nikt z obecnych nie poparł natomiast projektu Barbary Lenart. Podobna sytuacja miała miejsce również na sesji. Za projektem Gorzkowskiego rękę podnieśli wszyscy, a za tym drugim nikt (sześciu radnych się wstrzymało od głosu, a siedmiu było przeciw).

- Będę robił wszystko, by inicjatywa zaktywizowała mieszkańców i sprawiła im radość - mówił Roman Gorzkowski.



- Bardzo dziękuję wszystkim radnym za poparcie tej uchwały. Będę robił wszystko, żeby spełniła swoją rolę. Przede wszystkim, żeby zaktywizowała mieszkańców Złotoryi i sprawiła im radość - dziękował obecny na sesji Roman Gorzkowski.

Zatem, zgodnie z założeniami przyjętego właśnie projektu, złotoryjanie z początkiem nowego roku będą mogli zgłaszać swoje własne inicjatywy. Zwyczajnie pomysły będą realizowane ze środków budżetu miejskiego. **Szymon Kwapiński**

BON ZAMIAST GOTÓWKI

➤ **ZŁOTORYJA.** Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej znalazł sposób na marnotrawienie pieniędzy przez niektórych podopiecznych. Kilku z nich zamiast gotówki otrzyma bony na zakupy. Ma to zapobiec wydawaniu przyznanych zapomóg na alkohol czy papierosy.

Część osób, po rozmowie z pracownikami MOPS-u, sama zgodziła się na takie rozwiązanie. Wobec pozostałych złożone są wnioski o zmianę sposobu realizacji świadczeń.

- Nie ma co się oszukiwać, że z pomocy korzystają tylko ludzie dotknięci ubóstwem. Część klientów ma problem z alkoholem. Za bony nie można kupić używek. Liczymy na to, że dzięki nim ograniczymy marnotrawienie pieniędzy, a ludzie zaczną wykorzystywać środki ze świadczeń zgodnie z ich przeznaczeniem - tłumaczy Iwona Pawlus, dyrektor MOPS-u.

Talony zastępują zasiłek celowy i świadczenie na dożywianie. Są to bony Sodexo o nominalach 5, 10 i 20 zł, które można realizować w 14 sklepach na terenie miasta. Wśród nich znalazły się apteki i supermarket. Niewykluczone, że w przyszłości zamiennik obejmie zasiłek okresowy. **(SK)**

Miasto jest z nich dumne

➤ **ZŁOTORYJA.** Przewodnicząca rady miejskiej Ewa Miara wręczyła listy gratulacyjne kilkunastu mieszkańcom złotego grodu za ich wybitne osiągnięcia.

Złotoryjanom, którzy swoimi wysokimi wynikami w różnych dziedzinach przyczynili się do promocji miasta, dziękował również burmistrz Robert Pawłowski. Listy gratulacyjne oraz różę otrzymało szesnastu mieszkańców. Większość z nich to sportowcy, ale byli też przedstawiciele innych dziedzin.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Anna Ficner - za zdobycie czterech medali na XVII Światowych Igrzyskach Służb Mundurowych w Los Angeles, Andrzej Kocyła - za wywalczenie tytułu mistrzowskiego w wyciskaniu sztangi leżąc na XVII Światowych Igrzyskach Służb Mundurowych w Los Angeles, Małgorzata Kędzierska - za zdobycie razem z klubem GLKS Unia Pielgrzymka brązowego medalu podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w łuczniczwie, akrobaci ZTA Au-

rum Złotoryja: Melchior Czarnik, Maciej Durkalec, Michał Ziemak i Kacper Sprawka wraz trenerem Leszkiem Antonowiczem - za zwycięstwo w XIII Międzynarodowym Turnieju w Akrobatyce Sportowej „Winobranie 2017”

Wyróżnienie z rąk Ewy Miary otrzymał m.in. sportowiec Andrzej Kocyła, który na co dzień doprowadza aresztantów na sale rozpraw Sądu Okręgowego w Legnicy.

w Zielonej Górze, Cezary Skąła - za organizację III Biwaku Historycznego i inscenizację bitwy o Złotoryję, Marek Chwedeć - za przepłynięcie kajakiem całej Polski po przekątnej, modelarze: Karol Tyszkiewicz, Tomasz Słonina, Kacper Wilczyński, Piotr Golik, Jakub Hami i trener Stanisław Zawadzki - za zdobycie 24 medali podczas Międzynarodowego Konkursu Modeli Redukcyjnych w Oleśnicy. **(SK)**



FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

Projektujemy kuchnie i łazienki

Skorzystaj z porady projektanta w naszym sklepie. Zobacz, jak pięknie może wyglądać Twoja nowa kuchnia i łazienka.

Wystarczy, że:

- dostarczysz nam szkic pomieszczenia i jego wymiary
- określisz rodzaj i rozmieszczenie sanitariatów
- wybierzesz kolekcję mebli



Otrzymasz:

- wydrukowane w kolorze wizualizacje 3D
- dokumentację techniczną projektu
- ilościowe zestawienie i kosztorysy materiałów projektu



Koszt projektu: 200 zł

Jeżeli zrealizujesz projekt dokonując zakupów na łączną kwotę powyżej 2000 zł otrzymasz

PROJEKT GRATIS!

Sklep Leroy Merlin
ul. Objazdowa 6, 59-220 Legnica



Adecco

SZUKASZ PRACY OD ZARAZ?

DOŁĄCZ DO NAS I ZARABIAJ
PONAD 3 000 ZŁ BRUTTO MIESIĘCZNIE!

POLECASZ = ZARABIASZ!



dodatkowe
1 600 zł

za polecenie pracownika



obiady
za złotówkę



bezpłatny
transport

ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!
(22) 23 09 111

APT 364

NOWOCZESNE IMPULSY WYPOSA BILETOMATY, DEFIBRYLAT

Apetyty podróżnych wymusiły komunikację rewolucję

REGION. W jak komfortowych warunkach przebiega podróż najnowszym nabytkiem Kolei Dolnośląskich zdążyli się już przekonać dziennikarze regionalnych mediów. W tym tygodniu do nowoczesnych pociągów przewoźnik zaprosił także swych pasażerów, a zwłaszcza podróżujących na dalszych trasach, w tym m.in. do Węglinca, Szklarskiej Poręby czy Czech.



Wyprodukowane przez nowosądecką firmę Newag Impulsy 45WE są dłuższe od wykorzystywanych dotychczas i mierzą niemal 100 metrów. Jednorazowo mogą przewieźć aż 500 pasażerów. Są klimatyzowane i w pełni niskopodłogowe, co ułatwi korzystanie z nich osobom starszym i niepełnosprawnym. Dodatkowo wyposażone są w pokładowe WiFi oraz gniazda zasilania i porty USB, umożliwiające łado-

wanie m.in. telefonów komórkowych czy tabletów.

Dla bezpieczeństwa podróżnych tabor wyposażony jest także w boczne odbłaski, monitoring oraz systemy informacji pasażerskiej, informujące o możliwych przesiadkach do innych pociągów regionalnych i krajowych, a nawet o możliwości dojazdu z dworca w określone miejsce z wykorzystaniem komunikacji miejskiej.

Ponadto pociągi wyposażone są w wewnętrzne biletomaty, defibrylatory

oraz rozsuwane fotele. – Mamy do czynienia z kolejową rewolucją! – nie ukrywa zadowolenia Jerzy Michalak, członek zarządu województwa dolnośląskiego.

Prezes Kolei Dolnośląskich Piotr Rachwański przyznaje, że kierowana przez niego spółka wyciąga wnioski z poprzednich zakupów i oprócz poprawy bezpieczeństwa stawia także na komfort podróżnych, których to apetyty na korzystanie z kolei wymusiły nowy zakup, który wraz z dodatkowym wyposażeniem kosztował ponad 260 mln zł.

Najpierw do bazy w Legnicy dotarły dwa z jedenastu pociągów. Odbył się kurs

Kolejna miejscowość szyi darmowych

JAWOR. To trzecie po Lubinie i Polkowicach powiatowe miasto na Dolnym Śląsku, w którym funkcjonuje w ogóle, ale plany magistratu są bardzo ambitne. Pierwszy

Jakiej produkcji będą autobusy miejskie, które niebawem wyjadą na ulice Jawora – miasta od jakiegoś czasu kojarzonego z jedną wyłącznie samochodową marką i czy będą to mercedesy...? Tego burmistrz zdradzić nie chce, ale o pieniądze... się nie martwi.

– Jawor na bezpłatną komunikację miejską stać, bo jest projekt dobrze przygotowany i policzony, choć są pewne trudności. Głównie takie, że Jawor komunikacji

miejskiej nie ma wcale, więc trzeba stworzyć ją od zera, by w następnych latach rozwijała się z powodzeniem, jak w innych miastach podobnej wielkości – zwraca uwagę burmistrz Emiliana Bera.

Darmowa komunikacja miejska od roku jest w Polkowicach, a od kilku lat w Lubinie, gdzie mieszkańcy nie wyobrażają już sobie, że mieliby płacić za bilety. – Zaledwie kilka miesięcy, po uruchomieniu darmowych kursów, odnotowaliśmy



Włodarz Jawora, wzorem prezydentów na popularyzację transportu publicznego

ŁĄCZONE SĄ M.IN. W WEWNĘTRZNE KOLEJOWE TOROWISKO I ROZSUWANE FOTELE

cyjną



testowy z udziałem pasażerów. Przewoźnik postawił na trasę do Chojnowa. Podróż w obie strony minęła błyskawicznie, bowiem nowoczesny pojazd momentami rozwijał prędkość do 160 kilometrów na godzinę! Maszynista Sebastian An-

dryszak przyznaje, że także obsługa pociągu ma bardzo dużo ułatwień.

Pierwsze dwa składy pojawiły się na dolnośląskich torach 3 października, natomiast całość zamówienia zostanie zrealizowana do końca 2017 roku.

Koleje Dolnośląskie szacują, że do końca tego roku przewożą łącznie dziewięć milionów pasażerów. W przyszłym roku liczba ta ma wzrosnąć aż do jedenastu milionów podróży.

Joanna Michalak



Prezes Kolei Dolnośląskich Piotr Rachwański.



kuje się do uruchomienia przejazdów

rym bezpłatna komunikacja miejska stanie się faktem. Co ciekawe, tutaj taki transport nie z autobusu na jaworskie ulice wyjechać ma jeszcze w grudniu tego roku.



ta Lubina, stawia
z niego.

stuprocentowe zwiększenie ilości pasażerów – zaznacza Jacek Mamiński, rzecznik prasowy prezydenta Lubina. – To pokazało, że ludzie chcą i mogą jeździć komunikacją miejską, pod warunkiem, że jest bezpłatna – dodaje.

Wygląda na to, że burmistrz Jawora sąsiadom z regionu trochę pozazdrościł... – To będzie komunikacja bezpłatna, bo – po pierwsze – stawiamy na rodzinę, a po drugie walczymy z wykluczeniem komunikacyjnym,

by mieszkańcy, którzy mają trudności z dojazdem do ośrodka zdrowia czy instytucji miejskich, mogli skorzystać z darmowego autobusu – argumentuje wóldarz.

Na początek uruchomiona ma zostać dziesięciokilometrowa linia, która skomunikuje dwie skrajne części miasta: od Starego Jawora, przez centrum, do wylotu w kierunku Bolkowa. Kolejne dwie linie mają zostać uruchomione w przyszłym roku.

(BAR)

Ukraińcy ratują pracodawców

REGION. Minione wakacje okazały się wyjątkowo korzystne dla osób poszukujących pracy. W Legnicy oraz sześciu powiatach naszego subregionu stopa bezrobocia jest wyraźnie niższa niż na początku roku. Koniunktura dotyczy także powiatu złotoryjskiego, mającego najsłabsze statystyki i to w skali całego województwa. Dla porównania – w rejonie polkowickim bezrobotnych jest dokładnie 3,5 razy mniej niż w stolicy polskiego złota!

Statystyki z sierpnia świadczą, że ofert pracy jest coraz więcej. Zdecydowanie najlepsza sytuacja jest w powiecie polkowickim. Tutaj bez zatrudnienia pozostawało jedynie 4,7 proc. zarejestrowanych. Trochę słabiej wypadł powiat lubiński – ze stopą wynoszącą 5,4 proc. oraz sama Legnica, w której odnotowano sześciopunktowe bezrobocie.

Na takie wyniki wpływ ma nie tylko bardzo dobra koniunktura gospodarcza, ale też wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej. Ponadto wielu zarobkowych emigrantów nie zdecydowało się jeszcze na powrót do kraju.

Niestety, nadal utrzymują się niekorzystne cechy polskiego rynku pracy, takie jak znaczne zróżnicowanie terytorialne – zarówno na poziomie województw, jak i powiatów. W rejonie głogowskim stopa bezrobocia sięga niemal 10 proc. Ponad 12,5 wynosi w powiecie legnickim, blisko 14 w jaworskim i aż prawie 16,5 w złotoryjskim.

Największym pracodawcą, notorycznie poszukującym pracowników, są zakłady wchodzące w skład Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – przyznaje Grażyna Laurowska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Legnicy. Co ważne, firmy te poszukują załogi bez względu na płeć.

W kontekście tych informacji można wnioskować, że po planowanym powstaniu fabryki Mercedesa w Jaworze i centrum logistycznego H&M pod Chojnowem – w powiatach jawor-



FOT. PRAKTYK

skim i legnickim sytuacja ulegnie diametralnej zmianie. A kto ma największe szanse na zatrudnienie?

– Osoby mające kwalifikacje i motywację – przyznaje szefowa legnickiego PUP, która dodaje, że wciąż na rynku pracy liczą się osoby z wykształceniem technicznym. Natomiast dla humanistów nieustannie brakuje ofert.

Okazuje się, że bardzo pomocni są obcokrajowcy, którzy nikomu nie zabierają pracy. Tylko w samej Legnicy oficjalnie zatrudnionych jest trzy tysiące obywateli Ukrainy. To oni stanowią koło ratunkowe dla bardzo wielu pracodawców. Dotyczy to różnych branż. Nie tylko rolniczej, przetwórczej czy budowlanej. Ręk do pracy brakuje w wielu sektorach, również w zakładach Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Czy mamy więc do czynienia z sytuacją, że to pracodawca szuka człowieka, a nie człowiek pracy? – Można tak mówić – przyznaje Grażyna Laurowska, która zauważa, że w naszym regionie nikt już nie chce pracować za dwa tysiące złotych.

Wielu pracodawców nie chce płacić wyższych pensji, zwłaszcza osobom o niskich kwalifikacjach czy w trakcie próbnego zatrudnienia. Natomiast coraz więcej przedsiębiorców rozumie problem i próbuje wiązać ze sobą pracowników, dzieląc się z nimi zyskami poprzez atrakcyjny system premiowania czy pakiet dodatkowych ubezpieczeń. Fachowców najszybciej tracą pracodawcy afiszujący się drogimi samochodami czy urlopami, a zapominający o podwyżkach dla załogi.

(JOM)

Szwedzkie centrum przy A4

LSSE. Firma odzieżowa H&M zainwestuje w Legnickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej ponad 280 mln zł i stworzy co najmniej tysiąc nowych miejsc pracy. W podstrefie Krzywa niedaleko Chojnowa inwestor wybuduje nowoczesne centrum logistyczne. Będzie to już trzecia baza dystrybucji H&M w Polsce.

– To bardzo ważny projekt dla regionu i mamy nadzieję, że dzięki tak dużej inwestycji zatrudnienie znajdą setki osób, które do tej pory bez skutku szukały pracy, co praktycznie wyeliminuje bezrobocie w gminie Chojnów – mówi Witold Lech Idczak, prezes Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

– Logistyka jest niezwykle istotnym elementem w rozwijającej się sieci branży detalicznej, podlegającej nieustannym przeobrażeniom, które wymagają inwestycji również w zaawansowane rozwiązania technologiczne, a ten projekt świetnie spełnia warunki niezbędne do zapewnienia niezawodnego i konkurencyjnego procesu dystrybucji – przyznaje Michael Schultz, H&M Planning Market East Logistics Manager. Szwedzki H&M planuje otwarcie centrum na przełomie 2018 i 2019 roku. (WON)

Klasyka dzieciństwa

W tym roku tak się stało, że podczas Jesieni Teatralnej, w repertuarze dla dzieci mamy bajki znane wszystkim. „Alicja w Krainie Czarów”, którą pokazaliśmy na inaugurację, zadedykowaliśmy nie tylko dzieciom. Wyjątkowo barwne przedstawienie Kieleckiego Teatru Tańca przeniosło nas w świat nostalgii, prezentując jednocześnie nową odsłonę znanego tytułu. Po „Alicji..” przyjdzie czas na „Calineczkę”. Teatr Białaluka zabierze nas w świat małej bohaterki, ukochanej przez większość dziewczynek pokolenia dzisiejszych 30-latków. Może to nie Monster High, ale przygody też miała iście potwornicze. Kto nie zna Kota Filemona? Może młodzi rodzice? Teraz będzie okazja pokazać dzieciom, co serwowano kiedyś

na telewizyjną dobranockę. Mam w ogóle wrażenie, że moda na bajki retro wraca. Rodzice coraz częściej świadomie sadzają dzieci przed ekranem i starają się kontrolować przekaz. A gdy jeszcze wybiorą się do teatru, aby na żywo przeżyć wspólnie przygody, to w ogóle bajka. Jeśli mowa o bajce - „Piotruś Pan” to kolejna „klasyczna perełka” na naszej tegorocznej liście. Teatr Lalki i Aktora z Wałbrzycha jest gwarancją, że nie będziemy się nudzić, gdyż znane treści ukazują zawsze ciut inaczej, zaskakująco, nie mówiąc już o zapierających dech w piersiach obrazach, czy scenicznej magii. Kto ma ochotę nas odwiedzić, niech weźmie dziecko, jako alibi (bez dziecka też można) i zanurzy się w świecie fantazji.



www.ckmuza.eu



fot. Bartosz Kruk - „Alicja w Krainie Czarów”



fot. Waldemar Łomża - „Piotruś Pan”



fot. Agnieszka Morcinek - „Calineczka”



fot. Albert Roca Męciak - „Przygody Kota Filemona”

Wójta i sekretarza czeka proces za „martwe dusze”

➤ **LUBIN.** Do tutejszego sądu wpłynął akt oskarżenia w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego, do którego mogło dojść podczas ostatnich wyborów samorządowych w Rudnej. Zarzuty usłyszeli wójt oraz sekretarz gminy. Pierwsza rozprawa już 10 października.

– W toku śledztwa wójtowi Władysławowi Bigusowi i jego ówczesnemu zastępcy Andrzejowi Bobrkowi zostały przedstawione zarzuty popełnienia przestępstwa niedopełnienia obowiązków w związku z wyborami samorządowymi jesienią 2014 roku w Rudnej i naruszenia przebiegu wyborów przez sporządzenie listy głosujących z wpisaniem osób nieuprawnionych. Każda z tych osób została przesłuchana w charakterze podejrzanego – mówi Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Przypomnijmy. W pierwszej turze ostatnich wyborów samorządowych Władysław Bigus zdobył 2018 głosów, na Waldemara Latosa zgłosowało 1178 mieszkańców, a Adelę Szklarz poparło 1020 osób. W drugiej turze wójt co prawda wygrał, ale różnicą zaledwie 371 głosów.

Konkurenci złożyli doniesienie do prokuratury. Ich zdaniem, osoby zameldowane w gminie Rudna „udzielały” swoich adresów, aby umożliwić dopisanie się do rejestru wyborców osobom, które tam faktycznie nie zamieszkiwały.

Początkowo postępowanie w tej sprawie prokura-



Na ławie oskarżonych zasiadą Władysław Bigus i jeden z jego najbliższych pracowników Andrzej Bobrek. Obaj zgodzili się na publikację swych nazwisk.

tura umorzyła. Śledczy nie znaleźli jednoznacznego



potwierdzenia, że doszło do złamania prawa wy-

borczego. Latos i Szklarz złożyli jednak zażalenie. Śledczy rozpatrzyli je pozytywnie i postanowili przyznać obojgu status osoby pokrzywdzonej.

Śledztwo przejęła Prokuratura Okręgowa w Legnicy, która postawiła wójtowi i jego sekretarzowi zarzuty z kodeksu karnego. Jeśli się potwierdzą, grozi im kara do trzech lat więzienia.

To nie jedyna sprawa związana z władzami Rudnej, której przygląda się prokuratura. Na początku roku wszczęto śledztwo pod kątem niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez wójta i jego ówczesnego zastępcę.

Miało do tego dojść przy bezprzetargowym zleceniu remontu drogi gminnej w Studzionkach.

– Postępowanie karne w tej sprawie jest zawieszone ze względu na oczekiwanie na opinię powołanej w tej sprawie biegłej z zakresu budownictwa i architektury. Po uzyskaniu przedmiotowej opinii śledztwo zostanie niezwłocznie podjęte, po czym zostanie dokonana przez prokuratora ocena kompletnego wówczas materiału dowodowego pod kątem sposobu jego zakończenia – wyjaśnia prokurator Tkaczyszyn.

(KW)

GDY ZBYT DŁUGO PRZEBYWA NA LĄDZIE, STAJE SIĘ PRZYKRY DLA OTOCZENIA

Wciąż głodny wyzwań

➤ **ŻŁOTORYJA.** Niesamowitym osiągnięciem może się poszczycić 63-letni Marek Chwędczuk, który razem z dwoma przyjaciółmi przepłynął kajakiem 1232 kilometry po polskich rzekach.

Żłotoryjanin kajakami pływa już prawie ćwierć wieku. Na wodzie bywa średnio dwa do trzech razy w miesiącu. Od kilkunastu lat pływa także zimą, a od ośmiu należy do wrocławskiego klubu kajakowego „Ptasi Uskok”.

Musi wiosłować, bo – jak sam twierdzi – po dwóch tygodniach spędzonych na lądzie staje się przykry dla otoczenia. W kajaku przepłynął już wiele rzek, zarówno polskich jak i zagranicznych. Wiosłował m.in. w Niemczech, Czechach, Słowenii, na Litwie, Łotwie, Ukrainie,

a nawet po Wenecji. Dobrze zna się z Aleksandrem Dobą – słynnym polskim podróżnikiem, który jako pierwszy człowiek w historii samotnie przepłynął kajakiem Ocean Atlantycki z kontynentu na kontynent. Jednak pan Marek bardziej niż dla rekordów pływa dla samej przyjemności, podziwiając po drodze piękne krajobrazy i zwiedzając okoliczne miejscowości.

Żłotoryjanin rok temu wraz ze swoim kolegą wzięli udział w Wielkiej Pętli Wielkopolski. Do pokonania był dystans 699 km. – Płynęliśmy Notecią pod prąd i co-

dziennie mijał nas facet na łodzi motorowej. Okazało się, że był to naukowiec z Politechniki Poznańskiej, którego zainteresowało nasze wiosłowanie, że postanowił wyliczyć, ile razy musimy włożyć wiosło do wody podczas całej trasy. Wyszło mu, że około 400 tys. razy. Nigdy bym się nie spodziewał takiej liczby – śmieje się pan Marek.

Wtedy też narodził się pomysł przepłynięcia Polski po przekątnej. 11 lipca tego roku trzyosobowa ekipa rozpoczęła trasę na Sanie, którym przepłynęła łącznie około 300 km aż do

Wisły. Najdłuższą rzeką Polski dotarła do Bydgoszczy, pokonując kolejne 460 km. Następnie czekał na nich 13-kilometrowy odcinek Brdą pod prąd, Kanał Bydgoski, Noteć, Warta i Odra. Swoją wyprawę zakończyli po 22 dniach na jeziorze Dąbie za Szczecinem. – Zależało nam żeby zdążyć na 4 sierpnia, bo wtedy w Szczecinie odbywał się zlot żaglowców. Udało się, ale ostatnie dni wiosłowaliśmy po dziesięć godzin – wspomina żłotoryjanin, który już planuje kolejne wyprawy.

Szymon Kwapiński

SUROWE KARY DLA „KIBOLI”



Spotkanie rozgrywane w Głogowie zostało opóźnione z powodu burd z kibicami.

➤ **GŁOGÓW.** Aż 39 pseudokibiców Zagłębia Lubin zostało zatrzymanych przez policjantów podczas sobotniego meczu o mistrzostwo I ligi, pomiędzy Chrobrym Głogów a Odrą Opole. Część z nich już stanęła przed sądem.

– Przed rozpoczęciem meczu pseudokibice drużyny przyjezdnej wdarli się na teren stadionu i sektora fanów drużyny gości – informuje podinspektor Bogdan Kaleta, oficer prasowy głogowskiej policji. – Pomimo wezwań, kierowanych przez służby porządkowe, nie opuścili tego miejsca. Na pisemny wniosek organizatora,

policjanci podjęli czynności zmierzające do przywrócenia porządku prawnego, zatrzymując pseudokibiców Zagłębia Lubin, będących sympatykami drużyny gości – dodaje.

Wobec 16 zatrzymanych sąd orzekł kary w trybie przyspieszonym. Otrzymał dwuletni zakaz wstępu na imprezy masowe, kary grzywny po kilka tysięcy złotych oraz obowiązek pokrycia kosztów sądowych. Sprawy pozostałych pseudokibiców zostaną rozpatrzone przez sąd w najbliższym czasie. Grożą im podobne konsekwencje.

(UR)

AMATORSKI TURNIEJ BADMINTONA

7 PAŹDZIERNIKA 2017

HALA SPORTOWA PRZY GIMNAZJUM SALEZJAŃSKIM IM. ŚW. DOMINIKA SAVIO
UL. JANA PAWŁA II 58 W LUBINIE

9:00 - 12:30 - Turniej dzieci i młodzieży

11:00 - 20:00 - Turniej Amatorów

Zgodnie z harmonogramem umieszczonym na www.tournamentsoftware.com

Kategorie:

- U-9 - singiel dzieci (razem chłopcy i dziewczęta ur. 2008 i młodszy)
- U-11 - singiel żacy (oddzielnie chłopcy i dziewczęta ur. 2006 - 2007)
- U-13 - singiel młodzik i młodziczka (oddzielnie chłopcy i dziewczęta ur. 2004 - 2005)
- U-16 - singiel junior i juniorka (oddzielnie chłopcy i dziewczęta ur. 2001 - 2003)
- Kat. A - singiel mężczyzn
- Kat. B - singiel mężczyzn
- Radosny Amator - singiel kat. OPEN
- 40+ - singiel mężczyzn
- K - singiel kobiet
- DEBEL OPEN
- MIKST OPEN



/LotkaLubin
/BadmintonLubin

Zgłoszenia proszę wysyłać na adres organizatora sportart.lubin@gmail.com
z kopią do sędziego głównego tech@sksm.pl.

organizator:



dofinansowano ze środków
Urzędu Miasta Lubina oraz
Starostwa Powiatowego



POWIAT LUBIŃSKI

Inauguracyjna wygrana Cuprum

SIATKÓWKA. Wymarzona inauguracja rozgrywek PlusLigi dla zawodników z Lubina. Podopieczni Patricka Duflosa, we własnej hali, ograli MKS Będzin 3:0.

Bułgarski przyjmujący Zlatan Jordanow otworzył wynik spotkania. Ze skrzydła pierwszy punkt w sezonie dla Cuprum zdobył reprezentant Polski – Łukasz Kaczmarek. Urodzony w Krotoszynie atakujący brylował w tej części meczu.

Cuprum, po dobrym secie, wygrało 25:19. Drugi set był grany na przewagi.

Pomimo początkowej przewagi gospodarzy, gdzie pierwsze skrzypce grali tacy zawodnicy jak Dawid Gunia czy Piotr Hain, w ekipie mie-

dziowych wkradło się sporo błędów własnych. To sprawiło, że koniec tej części meczu przysporzył kibicom wielu emocji.

Ostatecznie Cuprum wygrało 27:25. Trzeci set to nokaut będzinian. Podopieczni Stelio DeRocco nie byli w stanie niczym zaskoczyć gospodarzy. Miejscowi dobrze spisywali się w strefie 2, 3 i 4. Na zagrywce również czuli się bardzo pewnie. Cuprum Lubin pokonało rywala 25:12 i wygrało cały mecz pewnie 3:0.

(MISZ)

CUPRUM LUBIN	3:0 (25:19, 27:25, 25:12)	MKS BĘDZIN
Cuprum: Kaczmarek, Pupart, Michalski, Terzić, Masny, Hain, Gorzkiewicz, Patucha, Taht, Gunia, Biegun, Smoliński. Libero: Kryś, Makoś. MKS: Waliński, Woch, Kozub, Ratajczak, Seif, Kowalski, Grzechnik, Peszko, Kok, Faryna, Jordanow, Araujo. Libero: Potera, Gregorowicz.		



FOT. PAVEŁ ANDRACHIEWICZ

PRZYSZŁOŚĆ BYŁA PRZESĄDZONA, ALE NALEŻAŁO JESZCZE ZAGRAĆ REWANŻ U SIEBIE

CCC w elicie!

KOSZYKÓWKA. Bez najmniejszych problemów zawodniczek z Polkowic awansowały do elitarniej Ligi Mistrzów. Pomarańczowe były zdecydowanie lepsze od Słowaczek z Piešťanské Čajky i pewnie pokonały rywalki 76:60.

Tak naprawdę rewanż, po wysokim zwycięstwie na wyjeździe, był tylko formalnością. Polkowiczanki od samego początku były drużyną zdecydowanie lepszą. W pierwszym meczu, rozegranym na Słowacji, Polki nie dały najmniejszych szans gospodyniom, gromiąc je aż 25. punktami (71:46).

Sprawa awansu do Euroligi była już niemal przesądzona, choć należało jeszcze zagrać rewanż na własnym parkiecie. W drugim spotkaniu również nie było niespodzianki. Pomarańczowe od samego początku nadawały ton wydarzeniom na boisku i pewnie zwyciężyły. Rywalki nie były w stanie

powstrzymać szybkich ataków polkowskiego zespołu. Po dwudziestu minutach gry CCC prowadziło już różnicą dwudziestu punktów – 47:27.

– Przeciwnik grał lepiej niż w pierwszym meczu. Cieszę się ze zwycięstwa, bo ostatnie dni były dla nas trudne. Przyjeżdżały nowe zawodniczki i nie było zbyt wiele czasu, by poznać taktykę. Dziś byliśmy zespołem i to jest najważniejsze – powiedział tuż po meczu George Dikeoulakos, trener CCC.

Zadowolenia z awansu do Euroligi nie kryły również same zwyciężczynie. – Gratuluję moim koleżankom, bo wykonałyśmy dobrą robotę. Co prawda poziom naszej



FOT. PAVEŁ ANDRACHIEWICZ

gry nie jest jeszcze zadowalający, bo popełniliśmy jednak sporo błędów. Przede wszystkim było za dużo strat. Musimy to wyeliminować, by

z powodzeniem rywalizować w Eurolidze. Ważne, że wywalczyliśmy awans – przyznała rozgrywająca Elina Babkina.

Łukasz Lemanik

CCC POLKOWICE	76:60 (30:16, 17:11, 15:19, 14:14)	PIEŠŤANSKÉ ČAJKY
CCC: Plaisance 12, Sandric 11, Holmes 9, Leciejewska 9, Clark 9, Spanou 7, Gala 6, Gajda 6, Babkina 5, Stankiewicz 1, Idziorek 1. Čajky: Smith 11, Slamova 11, Jakubcova 10, Dudasova 7, Bartakova 7, Palenikova 7, Letkova 5, Kasparkova 2, Gajdosova 0.		

Liczyła się przede wszystkim dobra zabawa

RUGBY. Za nami III Bieg Rugbysty, organizowany przez klub Miedziowi Lubin. Na uczestników zawodów czekało sporo atrakcji i ciężkich przeszkód do pokonania. W parku za PKS-em rywalizowano indywidualnie oraz drużynowo.

Po raz trzeci lubińscy rugbyści przygotowali wyjątkowy bieg. Nie brakowało w nim łatwiejszych i trudniejszych momentów, ale liczyła się przede wszystkim dobra zabawa. Z roku na rok organizatorzy starają się podwyższać poprzeczkę i wciąż podkreślają, że bieg przeznaczony jest dla wszystkich, a nie tylko dla zawodników rugby. Widać to było także po tegorocznej rywalizacji, którą rozpoczęły trzyosobowe sztafety.

Na starcie, obok gospodarzy, pojawiła się Biegająca

Kasta Miedziowego Miasta, Drużyna Szpiku i zespół pod nazwą „Bimbrownicy”. Po pierwszej części do mety, jako pierwsi, dobiegli Bimbrownicy, na drugim miejscu stała się Drużyna Szpiku, następnie Miedziowi Rugbyści i Miedziowa Kasta.

Po krótkim posiłku i regeneracji zawodnicy przystąpili do wyciskania sztangi i tu Miedziowi nie dali szans rywalom, wyciskając 100 powtórzeń w czasie 1 minuty i 39 sekund, dzięki



FOT. PAVEŁ ANDRACHIEWICZ

czemu w klasyfikacji ogólnej przeskoczyli Drużynę Szpiku.

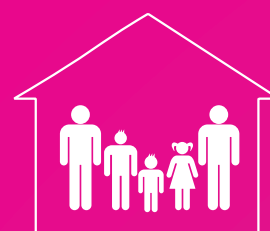
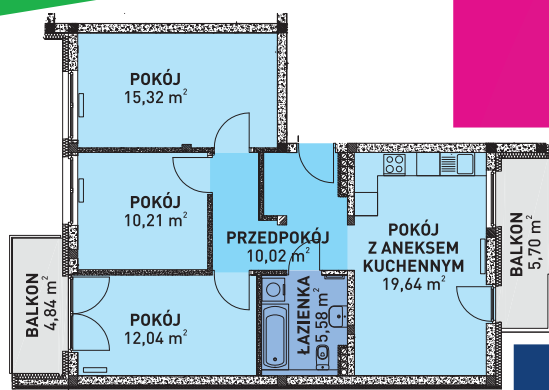
Kilka minut później na starcie zameldowała się trzydziestoosobowa grupa śmiałków, która rywalizowała w biegu open. Zawodnicy mieli do pokonania trzy okrążenia wokół lubińskiego „wieloryba”. Zawody po raz drugi wygrał Dominik Komen-dancki, który wcześniej startował w zawodach drużynowych.

(DAM)

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plDOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdMW OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł****PŁACISZ 211 400 zł**3032 zł/m²SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIEGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.ODPADY
LUBIN

Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa Mobilny Punkt Zbiórki Odpadów, do którego mieszkańcy w wyznaczonych miejscach zgodnie z harmonogramem mogą oddawać odpady niebezpieczne.



	9.00 - 10.00	10.15 - 11.15	11.30 - 12.30	12.45 - 13.45	14.00 - 15.00
07.10.2017 r.	Rzeźnicza 13A	Towarowa 3	Jaśminowa 11	Kamienna 55	Krupińskiego 25
21.10.2017 r.	Ścinawska 13	Drzymały 7	Rynek 19	Pawia 29	Ścinawska 13



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Ze zmiennym szczęściem

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Zespoły z naszego regionu rozegrały kolejne mecze o ligowe punkty. Z wygranej cieszą się w Lubinie i Legnicy. W Głogowie szczypiornicy nie sprościli czołowej drużynie PGNiG Superligi.

Zawodnicy Zagłębia rozgromili Stal 40:28 (19:15). Miedziowi tak wysoki wynik zawdzięczają kapitalnie rozegranej końcówce zawodów. W grze podopiecznych Bartłomieja Jaszki i Jarosława Hipnera funkcjonowała obrona. Do tego dochodziły skutecznie kończone ataki. Lubinianinie wygrali jak najbardziej zasłużenie, a zwycięstwo wywindowało ich na czwartą pozycję w tabeli grupy granatowej.

W gorszych nastrojach są zawodnicy i kibice piłki ręcznej w Głogowie. Chrobry prowadził do przerwy z MMTS-em 12:11. Po przerwie miał asa w rękawie, bo po trafieniach Gujskiego i Światały wygrywał 14:11. Wystarczyło pójść za ciosem, pilnować wyniku i na koniec cieszyć się z wygranej. Tak się

jednak nie stało, gdyż gospodarze nienajlepiej radzili sobie z obroną kwidzyńian, a jeśli już im się to udało – na straży stał świetnie dysponowany Dudek.

– Gratulacje dla zwycięzców, ale trzeba przyznać, że przegraliśmy na własne życzenie i nie zdobyliśmy tych cennych czterech punktów – mówił po spotkaniu Jarosław Cieślowski, szkoleniowiec głogowskiej ekipy.

Siódemka Miedź Legnica wygrała 26:25 z KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski w meczu 4. kolejki grupy B 1. ligi. Do zwycięstwa drużynę poprowadził bramkarz Łukasz Mazur. Legniczanie wygrali w Ostrowcu Świętokrzyskim poraz pierwszy w historii. Zwycięstwo rodziło się w wielkich bólach, choć goście rozpoczęli mecz świetnie. (L)

	MKS ZAGŁĘBIE LUBIN	40:28 (19:15)	SPR STAL MIELEC	
Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz – Stankiewicz 3, Przysiek 4, Kuźdeba, Mrozowicz 2, Pawlaczyk 1, Gębala 4, Szymyślak 1, Czuwara 8, Pietruszko 3, Dawydzik, Moryto 10, Mollino 4. SPR Stal: Wiśniewski, Lipka – Wilk, Kępa 3, Janyst 6, Skuciński 1, Mochocki 3, Kloda, Sarajlić 4, Basiak, Kawka 8, Cuziś 2, Wojtkowski 1, Cwięka.				

	KS SPR CHROBRY GŁOGÓW	23:26 (12:11)	MMTS KWIDZYN	
Chrobry: Stachera 1, Kapela – Płocienniczak 1, Światała 2, Sadowski 1, Klinger 1, Babicz 6, Gujski 1, Tylutki 1, Orpiak, Bartczak 5, Krzysztofik 3, Kubala, Rydz 1. MMTS: Dudek, Szczecina – Genda 4, Dymik, Kryński 1, Krieger 1, Peret 3, Szpera 4, Rosiak, Nogowski 6, Guziewicz 1, Potoczny 6, Janikowski, Pilitowski.				

	KSZO ODLEWNIA OSTROWIEC ŚW.	24:26 (14:14)	SIÓDEMKA MIEDŹ LEGNICA	
KSZO: Zajac, Szewczyk – Grabowski 2, Bulski 2, Falasa 3, Jeżyna 1, Kogutowicz 1, Afanasjew 1, Telka 2, Goliszewski 3, Sobut 4, Antolak 2, Hubka 3. Siódemka: Mazur – Majewski 2, Przybylak 1, Antosik 2, Płaczek 1, Koprowski 2, Piróg 1, Ziemiński 4, Piwko 3, Drozdalski 2, Mosiolek 7, Skiba 1.				



FOT. PAMEŁA ANDRACHIEWICZ

MIASTO STANĘŁO NA WYSOKOŚCI ZADANIA I GOŚCIE ZNOW NIE KRYLI ZADOWOLENIA

Kibice dodali skrzydeł



FOT. PAMEŁA ANDRACHIEWICZ

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Lubin po raz drugi gościł mecz reprezentacji Polski piłkarek ręcznych. Tym razem biało-czerwone, w hali Regionalnego Centrum Sportowego, rozpoczęły eliminacje do EHF EURO 2018. I to z przytupem!



Polki, na starcie kwalifikacji EHF EURO 2018, rozgromiły reprezentację Włoch 40:13 (16:8). Rywalki nie miały zbyt wiele do powiedzenia, a biało-czerwone z biegiem czasu powiększały swoją przewagę.

– To jest nieprawdopodobne, co działo się w Lubinie. Bardzo się cieszę, kiedy taka atmosfera towarzyszy naszym meczom. W Lubinie mogliśmy przeżyć coś naprawdę niesamowitego. Dzięki temu wiemy, że gramy dla wspaniałej publiczności – mówił po spotkaniu selekcjoner reprezentacji Polski Leszek Krowicki. – Cieszy, że dziewczyny, dzięki dużej koncentracji i chęci grania do końca, stworzyły zarówno mi, jak i sobie możliwości wypróbowania kilku ustawień i kombinacji – dodał trener.

Pięć bramek w meczu zdobyła, grająca w Metraco Zagłębiu Lubin, skrzydłowa Kinga Grzyb. – Cu-



downie się grało przy tych kibicach. Bardzo się cieszę, że grałam w domu i bardzo dziękuję naszym fanom, że tak gorąco nas wspierali – mówi zawodniczka miedziowych.

Tylko jedno trafienie mniej zanotowała była zawodniczka lubińskiego klu-



bu Kinga Achruk, dla której mecz był swoistą podróżą sentymentalną. – To spotkanie było dla mnie bardzo sentymentalnie, kibice stworzyli naprawdę wspaniałą atmosferę. Było to dla mnie wyjątkowe wydarzenie, bo pierwsze na tej pięknej hali. Według mnie, to jeden z najpiękniejszych obiektów w naszym kraju – powiedział po meczu szczypiornistka, która w Lubinie występowała pod panieńskim nazwiskiem Byzdra.

W przerwie meczu wybitne reprezentantki Polski:

Renata Jakubowska i Kaja Załęczna zostały uhonorowane Złotymi Odznakami ZPRP za zasługi dla piłki ręcznej, które wręczyli im członkowie prezydium zarządu ZPRP – wiceprezesa Henryk Szczepański i Bogdan Sojkin. Ponadto Kaja Załęczna odebrała z rąk prezesa honorowego ZPRP Janusza Czerwińskiego pamiątkową paterę na zakończenie kariery sportowej. Zawodniczka pożegnała się z parkietem po minionym sezonie.

Hala Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie po raz drugi gościła żeńską reprezentację piłkarek ręcznych. 7 października 2015 r. biało-czerwone podejmowały Finlandię, w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy, wygrywając pewnie 29:12.

Łukasz Lemanik

PGNiG
SUPERLIGA

6 października
18:00



METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
KRAM START ELBLĄG



Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2017/2018 OKRĘG: LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Prochowiczanka Prochowice	8	7	1	0	22	32:7
2.	Konfeks Legnica	8	6	2	0	20	25:4
3.	Odra Chobienia	8	5	2	1	17	14:6
4.	Sparta Rudna	8	5	2	1	17	18:7
5.	Iskra Księginice	8	4	2	2	14	15:10
6.	KS Męcinka	8	4	1	3	13	12:11
7.	Plomień Radwanice	8	3	3	2	12	20:17
8.	UKS Przemków Huta	8	4	0	4	12	17:19
9.	KS Legnickie Pole	8	3	0	5	9	17:19
10.	Iskra Kochlice	8	2	3	3	9	15:21
11.	Zamet Przemków	8	3	0	5	9	17:17
12.	Czarni Rokitki	8	3	0	5	9	9:22
13.	Kuźnia Jawor	8	2	1	5	7	16:18
14.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	8	2	0	6	6	16:30
15.	Kaczawa Bieniowice	8	1	2	5	5	15:20
16.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	8	0	1	7	1	8:38

Kolejka 8:	
Zamet Przemków – Iskra Księginice	4:0
Iskra Kochlice – Kaczawa Bieniowice	2:2
Kuźnia Jawor – Konfeks Legnica	1:2
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Grom Gromadzyń-Wielowieś	5:3
KS Legnickie Pole – Czarni Rokitki	4:0
KS Męcinka – UKS Przemków Huta	3:0
Sparta Rudna – Odra Chobienia	1:1
Prochowiczanka Prochowice – Plomień Radwanice	3:1

KLASA „A” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Pogoń Góra	8	7	1	0	22	32:11
2.	Sokół Jerzmanowa	8	6	1	1	19	29:13
3.	Stal II Chocianów	8	5	3	0	18	35:8
4.	Zawisza Serby	8	5	2	1	17	36:15
5.	Mieszko Ruszowice	8	5	0	3	15	22:12
6.	Dragon Jaczów	7	4	1	2	13	22:11
7.	Gwardia Białoleka	8	4	1	3	13	13:12
8.	Iskra Drogowice	8	3	1	4	10	20:20
9.	Zadziór Buczyna	8	3	1	4	10	15:16
10.	Korona Czernina	8	3	1	4	10	21:36
11.	Orzeł Czarna	8	3	0	5	9	29:26
12.	Łagoszovia Łagoszów	8	3	0	5	9	19:39
13.	Victoria Parchów	7	2	0	5	6	10:27
14.	Kalina Sobin	8	2	0	6	6	16:23
15.	Victoria Ścinycy	8	1	0	7	3	7:31
16.	LZS Komorniki	8	1	0	7	3	11:37

Kolejka 8	
Dragon Jaczów – LZS Komorniki	3:1
Kalina Sobin – Korona Czernina	8:1
Iskra Drogowice – Łagoszovia Łagoszów	5:1
Gwardia Białoleka – Mieszko Ruszowice	0:3
Zawisza Serby – Orzeł Czarna	7:2
Zadziór Buczyna – Pogoń Góra	2:3
Victoria Ścinycy – Sokół Jerzmanowa	0:3
Victoria Parchów – Stal II Chocianów	1:11

KLASA „A” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Sparta Parszowice	7	6	1	0	19	20:8
2.	Rodło Granowice	7	6	0	1	18	32:8
3.	Zryw Kłębanowice	8	6	0	2	18	32:11
4.	Czarni Dziewin	8	5	2	1	17	16:8
5.	Orzeł Mikołajowice	7	5	1	1	16	18:6
6.	ZZPD Górnik Lubin	8	5	0	3	15	32:18
7.	Mewa Kunice	7	5	0	2	15	32:10
8.	Albatros Jaśkowice	8	3	2	3	11	15:16
9.	Kolejarz Miłkowice	8	2	1	5	7	14:31
10.	Wilki Różana	7	2	0	5	6	20:27
11.	Park Targoszyn	7	2	0	5	6	11:33
12.	Unia Miłoradzice	7	1	2	4	5	12:28
13.	Krokus Kwiatkowice	7	1	1	5	4	12:20
14.	Fortuna Obora	8	1	1	6	4	17:42
15.	Zjednoczeni Snowidza	8	0	1	7	1	5:32

Kolejka 8:	
Albatros Jaśkowice – ZZPD Górnik Lubin	0:2
Fortuna Obora – Zryw Kłębanowice	0:6
Czarni Dziewin – Zjednoczeni Snowidza	5:1
Kolejarz Miłkowice – Mewa Kunice	0:4
Krokus Kwiatkowice – Orzeł Mikołajowice	2:3
Unia Miłoradzice – Park Targoszyn	5:0
Sparta Parszowice – Rodło Granowice	2:0
Wilki Różana -	PAUZA

KLASA „A” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	LZS Lipa	8	7	1	0	22	33:18
2.	Przyszłość Prusice	8	7	0	1	21	47:10
3.	Chojnowianka Chojnów	8	6	1	1	19	40:11
4.	Skora Jadwisin	8	5	1	2	16	44:17
5.	Fenix Pielgrzymka	8	4	1	3	13	20:17
6.	Orzeł Zagrodno	8	4	1	3	13	26:21
7.	Burza Gołaczów	8	4	1	3	13	19:21
8.	Błękitni Kościelec	8	3	2	3	11	21:19
9.	Sokół Krzywa	8	3	2	3	11	21:18
10.	Bazalt Piotrowice	8	3	1	4	10	18:26
11.	Plomień Michów	8	3	1	4	10	17:26
12.	LZS Nowy Kościół	8	3	0	5	9	26:25
13.	Huragan Proboszczów	8	2	2	4	8	14:35
14.	Nysa Wiadrów	8	1	3	4	6	18:44
15.	Wilkowianka Wilków	8	0	1	7	1	14:35
16.	Radziechowianka Radziechów	8	0	0	8	0	9:44

Kolejka 8:	
Bazalt Piotrowice – Fenix Pielgrzymka	1:2
Chojnowianka Chojnów – Huragan Proboszczów	8:0
Burza Gołaczów – Wilkowianka Wilków	3:2
Błękitni Kościelec – Sokół Krzywa	6:2
LZS Lipa – LZS Nowy Kościół	2:1
Skora Jadwisin – Nysa Wiadrów	11:0
Radziechowianka Radziechów – Orzeł Zagrodno	2:4
Przyszłość Prusice – Plomień Michów	8:1

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	LZS Ostaszów	7	6	1	0	19	25:11
2.	Kłos Moskorzyn	7	6	0	1	18	20:6
3.	Zryw Kotla	7	4	1	2	13	15:10
4.	Perła Potoczek	7	4	0	3	12	21:17
5.	Viktoria Borek	7	3	2	2	11	20:17
6.	LZS Koźlice	7	3	1	3	10	23:27
7.	Amator Wierzchowice	7	2	1	4	7	20:27
8.	PDE LKS Gaworzyce	7	2	1	4	7	19:22
9.	Sparta Przedmoście	7	2	1	4	7	23:23
10.	Tęcza Kwielice	7	2	0	5	6	11:14
11.	Kupryt 02 Sucha Góra	7	2	0	5	6	15:23
12.	Odra Grodziec Mały	7	2	0	5	6	9:24

Kolejka 7:	
Sparta Przedmoście – Amator Wierzchowice	4:6
PDE LKS Gaworzyce – Tęcza Kwielice	3:1
Odra Grodziec Mały – Viktoria Borek	2:4
Zryw Kotla – Perła Potoczek	2:0
LZS Ostaszów – Kłos Moskorzyn	3:1
LZS Koźlice – Kupryt 02 Sucha Góra	6:4

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Transportowiec Kłopotów-Osiek	7	6	0	1	18	26:13
2.	Unia Szklary Górne	7	5	1	1	16	26:12
3.	Huzar Raszkówka	7	4	2	1	14	21:9
4.	Błyskawica Luboszyce	7	4	1	2	13	22:16
5.	Sokół Niechlów	7	3	1	3	10	17:15
6.	Victoria Tymowa	7	3	1	3	10	24:19
7.	Skarpa Orsk	7	3	1	3	10	19:18
8.	Błysk Studzionki	7	3	0	4	9	12:17
9.	Platan Siedlce	7	2	1	4	7	22:25
10.	Wiewierzanka Wiewierz	7	2	0	5	6	13:18
11.	Victoria Niemstów	7	2	0	5	6	9:18
12.	LZS Żelazny Most	7	1	0	6	0	11:42

Kolejka 7:	
Victoria Niemstów – Błysk Studzionki	1:0
Unia Szklary Górne – Victoria Tymowa	5:1
Transportowiec Kłopotów-Osiek – Wiewierzanka Wiewierz	4:2
Sokół Niechlów – LZS Żelazny Most	7:0
Platan Siedlce – Błyskawica Luboszyce	3:5
Skarpa Orsk – Huzar Raszkówka	4:5

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Orlik Okmiany	7	7	0	0	21	49:12
2.	Lubiatowianka Lubiatów	7	6	1	0	19	28:12
3.	Iskra II Kochlice	7	4	0	3	12	23:28
4.	LZS Nowa Wieś Lubińska	6	4	0	2	12	22:11
5.	Sokół II Krzywa	7	3	2	2	11	23:15
6.	LZS Biała	6	3	1	2	10	23:15
7.	Kryształ Chocianowice	7	2	3	2	9	23:20
8.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	6	2	1	3	7	34:22
9.	Relaks Szklary Dolne	7	1	2	4	5	13:25
10.	Iskra Niedzwiedzice	7	1	1	5	4	13:30
11.	Czarni II Rokitki	6	1	0	5	3	9:28
12.	Start Osetnica	7	0	1	6	1	10:52

Kolejka 7:	
Sokół II Krzywa – Relaks Szklary Dolne	3:1
Huragan Nowa Wieś Złotoryjska – Orlik Okmiany	4:5
LZS Biała – Start Osetnica	8:3
Lubiatowianka Lubiatów – Iskra II Kochlice	6:2
Kryształ Chocianowice – Iskra Niedzwiedzice	4:1
LZS Nowa Wieś Lubińska – Czarni II Rokitki	ODWOŁANY

KLASA „B” 2017/2018, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA IV

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Cicha Woda Tyniec Legnicki	7	6	0	1	18	32:16
2.	Orzeł Pichorowice	7	6	0	1	18	18:8
3.	Tęcza Kwietno	7	5	1	1	16	27:7
4.	Ikar Miłogostowice	7	5	0	2	15	38:12
5.	Polder Damianowo	7	5	0	2	15	19:17
6.	Unia Rosochata	7	5	0	2	15	17:9
7.	Korona Kawice	7	4	1	2	13	32:14
8.	Orzeł Konary	7	4	0	3	12	17:16
9.	LZS Budziszów Wielki	7	2	1	4	7	14:26
10.	Kam-Pos Lusina	7	2	0	5	6	13:18
11.	Zjednoczeni Gościśław	7	1	1	5	4	9:19
12.	Czarni Golanka Dolna	7	1	0	6	3	7:21
13.	Gama Ujazd Górny	7	1	0	6	3	19:35
14.	Wilki II Różana	7	0	0	7	0	6:50

Kolejka 7:	
Tęcza Kwietno – LZS Budziszów Wielki	7:1
Polder Damianowo – Cicha Woda Tyniec Legnicki	3:5
Orzeł Pichorowice – Unia Rosochata	2:3
Orzeł Konary – Zjednoczeni Gościśław	2:3
Wilki II Różana – Czarni Golanka Dolna	0:2
Korona Kawice – Gama Ujazd Górny	7:1
Kam-Pos Lusina – Ikar Miłogostowice	3:5

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA V

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Górnik II Złotoryja	7	6	1	0	19	37:10
2.	Orzeł Wojcieszyn	7	6	0	1	18	52:13
3.	LKS Chełmiec	7	5	0	2	15	29:26
4.	Platan Sichów	6	4	1	1	13	23:10
5.	Plomień Nowa Wieś Grodziska	7	4	0	3	12	17:10
6.	KS Winnica	5	3	0	2	9	11:6
7.	Tatra Krzeniów	7	2	2	3	8	11:19
8.	Kuźnia II Jawor	7	2	1	4	7	11:27
9.	Iskra Jerzmanice Zdrój	7	2	0	5	6	11:21
10.	Sokół Sokołowice	7	2	0	5	6	7:29
11.	Lechia Rokitnica	7	1	1	5	4	14:37
12.	Rataj Paszowice	6	0	0	6	0	9:24

Kolejka 7:	
Plomień Nowa Wieś Grodziska – Górnik II Złotoryja	2:5
Platan Sichów – Rataj Paszowice	8:1
Orzeł Wojcieszyn – Sokół Sokołowice	12:0
LKS Chełmiec – Tatra Krzeniów	8:2
Lechia Rokitnica – Iskra Jerzmanice Zdrój	3:0
Kuźnia II Jawor – KS Winnica	2:1



III LIGA - GRUPA III									
		Me	W	R	P	Me	W	R	P
1		GKS 1924 Inowrocław	17	14	0	0	51	0	0
2		Stal Grupa	26	14	7	5	72	18	18
3		Puck Inowrocław	26	14	7	5	72	18	18
4		BKS Stal Białka Śląska	24	14	7	3	64	18	18
5		Ruchow Inowrocław	24	14	7	3	64	18	18
6		Stal Wroclaw	21	14	6	5	76	27	27
7		Piel Grupa	21	14	6	5	76	27	27
8		Miedzi Legnica	19	14	5	4	61	22	22
9		Stal Czerwona	19	14	4	7	55	17	17

Nowość w jesiennej ramówce

PIŁKA NOŻNA. Sport-Track IV liga – to najwyższy poziom rozgrywkowy, prowadzony przez Dolnośląski Związek Piłki Nożnej. W TVRegionalna.pl wyemitowany został pierwszy odcinek magazynu skrótów, w którym można zobaczyć wszystkie bramki i najciekawsze sytuacje na tym szczeblu.

W czwartoligowych zmaganiach udział biorą aż trzydzieści dwie drużyny z całego województwa, a sama liga podzielona jest na dwie grupy. Nasz region ma w niej aż siedmiu przedstawicieli, ponieważ w lidze występują m.in. Orkan Szczedrzykowice, Stal Chocianów, Odra-Toral Ścinawa, Chrobry II Głogów, Orla Wąsosz, Sparta Grębocice i Górnik Złotoryja.

– To projekt unikalny w skali kraju – przekonuje Andrzej Padewski, prezes Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej. – Promocja rozgrywek w postaci skrótów i najciekawszych akcji jest świetnym rozwiązaniem dla kibiców, klubów czy działaczy. Chciałem bardzo podziękować prezesowi TVRegionalna.pl Tomaszowi Ochockiemu za podjęcie współpracy. W czwartej lidze również są

ciekawe spotkania i właśnie stąd pomysł na program z podsumowaniem – dodaje.

Przypomnijmy, że nie jest to pierwszy piłkarski projekt w regionalnej telewizji. Od blisko dwóch lat, w każdy wtorek o godzinie 18.30, zobaczyć możemy tam program pt. „Piłkarskie niższe ligi”, który cieszy się wielkim powodzeniem.

Teraz do ramówki dołącza również magazyn skrótów ze Sport-Track IV ligi, którego premiera będzie co tydzień: w środę o godzinie 19 w TVRegionalna.pl – telewizji naziemnej na kanale 43, o częstotliwości 650 MHz, a także w sieciach kablowych Netia (kanał 274) i Avios (kanał 821). Magazyn będzie można również zobaczyć w Internecie na stronie www.tvregionalna.pl a także na kanale Youtube TVRegionalna.pl.

(DAM)



Piłkarscy kibice będą mogli śledzić poczynania zespołów w kolejnym programie TVRegionalna.pl.

FOT. PAMEŁ ANDRACHIEWICZ

P przed rozpoczęciem sezonu wiele mówiło się o tym, że w gronie faworytów do awansu są z całą pewnością Prochowiczanka, Kuźnia Jawor

czy Odra Chobienia. Czarnego konia rozgrywek wielu upatrywało w Sparcie Rudna, a dopiero w dalszej kolejności brano pod uwagę podopiecznych Andrzeja Kisiela.

Tym bardziej, że w poprzednim sezonie drużyna przeszła sporą przebudowę i choć latem zespół został wzmocniony kilkoma zawodnikami, to wydawało się, że

wciąż będzie to zbyt mało, by powalczyć o awans.

Pierwsze osiem kolejek szybko zweryfikowało poczynania faworytów. Kuźnia już na starcie odpadła z walki o awans, a Konfeks to – obok Prochowiczanki – jedyny niepokonany w lidze zespół. Legniczanie zajmują drugie premiowane awansem miejsce, a do podopiecznych trenera Pedrycy mają jedynie punkt straty. Ze spokojem do tej sytuacji od początku podchodzi szkolenowiec legnickiego klubu Andrzej Kisiel.

– Ta młodzież cały czas się szkoli i każdy mecz jest dla niej nauką bycia ze sobą i siłowania się z przeciwnikiem. Nie ma żadnych lekkich meczów w naszym wy-

konaniu, bo każdy jest na bardzo wysokich obrotach. Chwilami mamy takie mecze, że tracimy nad nim kontrolę i dlatego są takie sytuacje – mówił po jednym z meczów Andrzej Kisiel, trener Konfeksu Legnica.

Wydaje się, że wciąż głównym faworytem do awansu do Sport-Track IV ligi pozostaje Prochowiczanka, jednak losy drugiego premiowanego wejściem do wyższej ligi miejsca rozstrzygnąć powinny się pomiędzy Konfeksem a dwoma zespołami z gminy Rudna. Oczywiście, jeśli żaden z tych zespołów nie doświadczy jakiegoś dłuższego kryzysu, o czym aktualnie najlepiej wie jaworska Kuźnia.

Adam Michalik

MŁODE WILKI Z GRABSKIEGO W DRODZE DO IV LIGI

Trzy zespoły walczą o awans

PIŁKA NOŻNA. Prochowiczanka Prochowice i Konfeks Legnica zaczynają uciekać swym rywalom w klasie okręgowej. O ile dobra dyspozycja na początku sezonu podopiecznych Jarosława Pedrycy nie zaskakuje, to druga pozycja legniczanie – dla wielu – jest sporą niespodzianką.



Podopieczni Andrzeja Kisiela zadziwiają w tym sezonie.

FOT. PAMEŁ ANDRACHIEWICZ

LLS

LUBIŃSKA LIGA SQUASHA

Zapraszamy!

zapisy trwają

Dla najlepszych przewidujemy nagrody, dla wszystkich – poczęstunek

- ilość miejsc ograniczona
- podział na grupy w zależności od poziomu zaawansowania
- więcej informacji i regulamin dostępny jest na <http://rcslubin.pl/hala-widowiskowo-sportowa/squash>

Więcej informacji: tel. 76 756 11 19



Jesteśmy w całej Polsce!

TV regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

kanal
274



NETIA

POMIMO PRZEGRANEJ, MIEJSCE NA PODIUM WCIĄŻ TO SAMO

Nieprzyjazne Wybrzeże

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Drugą porażkę w tym sezonie poniosło KGHM Zagłębie Lubin. Podopieczni Piotra Stokowca tym razem ulegli w Gdańsku z miejscową Lechią 0:1. Zwycięską bramkę dla gospodarzy zdobył w 60. minucie Flavio Paixao.

Lechia to jeden z najbardziej niewygodnych rywali dla Zagłębia. Spośród dziesięciu ostatnich pojedynków pomiędzy tymi zespołami, aż siedmiokrotnie lepsi byli gdańszczanie.

Pierwsza część spotkania nie była porywająca, a żadna z drużyn nie stworzyła sobie klarownej sytuacji. Zdecydowanie ciekawiej było w drugiej części. W 60. minucie

na prowadzenie gospodarzy wyprowadził Flavio Paixao, który kilka chwil wcześniej pojawił się na boisku.

Pomimo niekorzystnego wyniku, gra KGHM Zagłębia wciąż nie porywała, choć swoją szansę miał Alan Czerwiński.

Lubinianie przycisnęli w samej końcówce, a groźnymi strzałami popisywali się obrońcy – Jarosław Jach i Bartosz Kopacz. Żaden z nich nie trafił do siatki gości i ostatecznie to Lechia cieszyła się ze zdobycia trzech punktów.

Adam Michalik

	LECHIA GDAŃSK	1:0 (0:0)	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	
Bramka:	Flavio Paixao (60 min).			
LECHIA:	Kuciak – Wojtkowiak, Nalepa, Wawrzyniak – Mato, Łukasik, Ślawczew, Lewandowski (74 Stolarski) – Krasić (59 F. Paixao), M. Paixao, Oliveira (53 Wolski).			
KGHM ZAGŁĘBIE:	Polacek – Guldán, Kopacz, Jach – Czerwiński (68 Woźniak), Matuszczyk, Kubicki, Janoszka – Tuszyński (80 Buksa), Pawłowski (65 Jagiełło), Świerczok.			

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Górniki Zabrze	11	6	4	1	22	23:14
2.	Lech Poznań	11	6	3	2	21	18:6
3.	KGHM Zagłębie Lubin	11	5	4	2	19	15:8
4.	Jagiellonia Białystok	11	5	4	2	19	14:12
5.	Śląsk Wrocław	11	4	5	2	17	15:13
6.	Wisła Kraków	11	5	2	4	17	13:14
7.	Wisła Płock	11	5	2	4	17	12:13
8.	Legia Warszawa	11	5	1	5	16	12:13
9.	Korona Kielce	11	4	3	4	15	12:12
10.	Sandecja Nowy Sącz	11	4	3	4	15	10:10
11.	Arka Gdynia	11	3	6	2	15	10:11
12.	Lechia Gdańsk	11	3	4	4	13	15:15
13.	Pogoń Szczecin	11	2	3	6	9	9:14
14.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	11	2	2	7	8	8:14
15.	Piast Gliwice	11	2	2	7	8	9:18
16.	Cracovia Kraków	11	1	4	6	7	12:20

Mecz na szczycie dla Chrobrego, trzecia porażka z rzędu Miedzi

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Głogowianie pokonali na własnym boisku Odrę Opole 2:0, po bramkach Mateusza Machaja i Damiana Kowalczyka. Wygrania oznacza, że zajmują pozycję wicelidera tabeli Nice 1 Ligi. Zdecydowanie gorzej spisują się natomiast w ostatnich tygodniach legniczanie, którzy zanotowali kolejną przegraną.

Spotkanie rozgrywane w Głogowie zostało opóźnione z powodu burd z kibicami. Gdy mecz w końcu się rozpoczął, to emocji nie brakowało. Gospodarze wyszli na prowadzenie w 42. minucie, gdy Mateusz Machaj precyzyjnie uderzył z rzutu

karnego. Na drugą bramkę kibice czekać musieli aż do doliczonego czasu gry, jed-

Mateusz Machaj zdobył pierwszą z bramek dla Chrobrego.

nak zanim to się wydarzyło, Odra grała już w osłabieniu.

W 74. minucie czerwoną kartkę otrzymał Jakub Habusta i wydawało się, że tylko cud może dać punkt opolanom, ale takiego nie było. W 94. minucie prowadzenie Chrobrego podwyższył Damian Kowalczyk.

Natomiast trzecią porażkę z rzędu zanotowali podopieczni Dominika Nowaka. Po kilku pierwszych minutach Miedź sprawiała lepsze wrażenie, ale ofensywna i szybka gra nie przynosiła sytuacji bramkowych. Z czasem mecz się wyrównał i oglądając przebieg wydarzeń trudno było wskazać, która z ekip chce się bić o awans, a która o byt w stawce.

Nie pomagały także zmiany, które Nowak postanowił wprowadzić po porażce z Podbeskidziem Bielsko-Biała. W sumie na boisku pojawiło się trzech nowych graczy. Jednym z przegranych okazał się Jakub Vojtus. W 52. minucie, po rzucie rżnym, Jonathan de Amo Perez powalił we własnej szesnastce jednego z rywali, a sędzia bez wahania odgwizdał rzut karny.

Oko w oko z Pawłem Kapsą stanął Maciej Urbańczyk i pewnie wykonał jedenastkę, otwierając wynik meczu. Miedź starała



Zawodnikom Miedzi pozostaje tylko złapać się za głowę.

się gonić wynik, ale nie była w stanie sforsować defensywy Ruchu i ostatecznie przegrała z ostatnim zespołem ligi.

Po rozegraniu jedenastu kolejek Nice 1 Ligi liderem

jest Chojniczanka Chojnice, która o punkt wyprzedza Chrobrego Głogów. Pomimo trzech porażek z rzędu, Miedź Legnica zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

(DAM)



	CHROBRY GŁOGÓW	2:0 (1:0)	ODRA OPOLE	
Bramki:	Machaj M. (42-karny), Kowalczyk (90).			
CHROBRY:	Gospodinov - Ilków-Golab, Michalec, Stolec, Danielak, Bach (83 Borecki), Mandrysz, Gąsior, Szczepaniak, Machaj M. (87 Machaj B.), Kaczmarek (65 Kowalczyk).			
ODRA:	Weinzettel - Kowalski, Niziołek, Wepa (67 Matsui), Brusilo, Habusta, Winiarczyk, Skrzypczak (70 Maćczak), Baran, Wodecki, Gancarczyk Marek (57 Zagiel).			

	RUCH CHORZÓW	1:0 (0:0)	MIEDŹ LEGNICA	
Bramka:	Urbańczyk (53-karny).			
RUCH:	Bankov - Villafane, Trojak, Marković, Hołownia, Walski, Urbańczyk, Orzynecki, Mello (78 Zawal), Posinković (86 Komarnicki), Baliński (65 Nowak).			
MIEDŹ:	Kapsa - Bartczak, Perez, Bożić, Adu (84 Bartulović), Augustyniak, Garguła (77 Marquitos), Mystkowski, Santana, Łobodziński, Piasecki (56 Vojtus).			

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Chojniczanka Chojnice	11	7	1	3	22	21:9
2.	Chrobry Głogów	11	6	3	2	21	15:9
3.	Odra Opole	11	6	2	3	20	15:12
4.	Miedź Legnica	11	5	3	3	18	15:11
5.	Stal Mielec	11	5	3	3	18	15:13
6.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	11	5	2	4	17	15:15
7.	Raków Częstochowa	11	5	2	4	17	19:15
8.	Olimpia Grudziądz	11	5	2	4	17	8:8
9.	Bytovia Bytów	11	5	1	5	16	16:13
10.	Górniki Łęczna	11	4	2	5	14	11:15
11.	Pogoń Siedlce	11	4	2	5	14	13:18
12.	Puszcza Niepołomice	11	4	2	5	14	14:13
13.	GKS Tychy	11	4	2	5	14	13:17
14.	Stomil Olsztyn	11	4	1	6	13	14:19
15.	GKS Katowice	11	3	3	5	12	14:17
16.	Wigry Suwałki	11	3	2	6	11	6:14
17.	Zagłębie Sosnowiec	11	3	2	6	11	11:15
18.	Ruch Chorzów*	11	3	1	7	5	14:16

* Ruch Chorzów został ukarany odejściem pięciu punktów za zaległości finansowe